

Nowy wojewoda nie lubi obiecanek

Mirosław Karapyta nie przebijie obiecanych 5 milionów dla szpitala przez Kuchcińskiego. Co nie znaczy, że mu nie pomoże



Drogowy zawrót głowy

Sanoczanie mają wiele krytycznych opinii na temat remontu obwodnicy. Czy ktoś bierze sobie je do serca?



Michał, jesteś orzeł!

Przywdział koszulkę z orłem na piersi i jest jedynym reprezentantem Sanoka w plebiscycie na „Złotą Dziesiątkę Sportowców Podkarpacia”



Trzeba mieć marzenia

Wodna fantazja na miarę naszych czasów

Coraz głośniej mówi się nie tylko o potrzebie remontu sanockich basenów, ale wręcz o budowie obiektu dostosowanego do potrzeb XXI wieku. Krokem ku podjęciu właściwej decyzji był wyjazd miejskiej delegacji do Stralsund w Niemczech, do tamtejszego ośrodka hotelowo-sportowego HanseDom, w skład którego wchodzi nowoczesny kompleks wodny z aquaparkiem. Wizyta przeszła najsmielsze oczekiwania, a wniosek był prosty – coś takiego chcemy mieć też w Sanoku.

Do północno-wschodniego zakątka Niemiec wyruszyła delegacja licząca około 20 osób. Dominowali radni miejscy, ale byli także reprezentanci Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz przedstawiciele mediów. Sanoczanie po ośrodku oprowadził jego przedstawiciel, notabene Polak. Wrażenie było niesamowite. Przyzwyczajeni do szarej polskiej rzeczywistości z niekłamnym podziwem zwiędziliśmy kompleks posiadający m.in. własną halę sportową z trybuną na ponad tysiąc miejsc, kryte korty tenisowe, nowoczesną siłownię, sztuczną ściankę do wspinaczki skałkowej, sauny i szereg stylowych kawiarenek.

Największe zainteresowanie wzbudził jednak „wodny świat”, w którym sanoczanie mieli okazję spędzić kilka go-

dzin. Mało kto korzystał z samych basenów, bo te przecież mamy na co dzień, choć w nieco innym standardzie... Większość po raz pierwszy próbowała szaleństwa na kilkudziesięciometrowych zjeżdżalniach, z prędkością dochodzącą do 60 kilometrów na godzinę, pływania



Na razie aquapark podziwiamy na zdjęciach, ale za kilka lat równie efektowny możemy mieć także w Sanoku.

w niemal gorącej wodzie pod gołym niebem, przy minusowej temperaturze powietrza, czy walki ze sztucznymi falami. Dla miłośników mniej ekstremalnych wrażeń były hydromasaże, kąpiele bąbelkowe, czy po prostu wodne wylegiwanie się w otoczeniu pięknej przyrody, z rosnącymi dookoła egzotycznymi drzewami. Na koniec nie mogło zabraknąć wizyty w saunie.

Jako dobry omen można traktować fakt, że sanocka delegacja przyjechała do HanseDom w szczególnym momencie. Tego właśnie dnia obchodzone bowiem jednocześnie 8-lecie ośrodka oraz żegnano jego długoletniego menadżera. Z tej okazji wieczorem organizowany był bankiet, na który goście z Polski także zostali zaproszeni. Burmistrz Wojciech Blecharczyk wręczył głównemu bohaterowi uroczystości okolicznościowy prezent, przy okazji przedstawiając Niemcom zalety naszego miasta. Zdradził, że także myślimy o budowie nowoczesnego kompleksu wodnego. – Dzisiaj my jesteśmy waszymi gość-

mi, ale być może wkrótce rolę się odwróci. Zapraszam was do odwiedzenia naszego regionu, którego ozdobą są piękne Bieszczady – dodał.

Droga powrotna do Sanoka upłynęła w świetnej atmosferze. Wszyscy wracali podekscytowani i z nadzieją, że wkrótce podobne cudo możemy mieć nad Sanem. Gdyby plan budowy aquaparku udało się zrealizować, nasze miasto zyskałoby promocyjną lokomotywę o niesamowitej mocy. Można stawiać dolary przeciw guzikom, że do sanockiego „wodnego świata” ludzie zjeżdżaliby z wszystkich stron, a ośrodek sportowy z halą „Arena” i torem „Błonie” – a w przyszłości może również stadionem piłkarskim – byłby jednym z najbardziej kompleksowych i nowoczesnych w całym kraju. Marzenie, do którego realizacji warto dążyć.

Bartosz Błażewicz

Więcej na temat planów budowy sanockiego aquaparku w następnym numerze.

Sepsa zaatakowała

Więść o sepsie w sanockim szpitalu rozeszła się po mieście lotem błyskawicy, wywołując spory niepokój wśród sanoczan. Przekazywane pocztą pantoflową informacje – niczym stugębna plotka – obrastały coraz to nowymi szczegółami. Jedni mówili o mężczyźnie w ciężkim stanie, inni o dwojce dzieci, kolejni o kilku potwierdzonych przypadkach wśród uczniów jednego ze szkolnych internatów.

Prawda jest taka, że sepsę stwierdzono u 18-letniego ucznia jednej z sanockich szkół średnich, pochodzącego z gminy Komańcza i mieszkającego w internacie. Do szpitala przywieziono go karetką w piątek wieczorem z domu. – Chłopak trafił do nas z objawami zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych i sepsy. Jego stan był bardzo poważny – choć nie miał pełnej utraty przytomności, nie można było z nim nawiązać kontaktu, na ciele widać już było wybroczyny. To był ostatni moment, żeby go uratować. Gdyby trafił do nas kilka godzin później, byłoby tragicznie – mówi Wiesław Gućwa, ordynator Oddziału Intensywnej Terapii. – Ogromnie ważne było prawidłowe rozpoznanie postawione przez lekarza pogotowia, który od razu przywiózł pacjenta do nas. Potwierdziliśmy to rozpoznanie i w ciągu 15 minut od przyjazdu karetki chory dostał antybiotyki. W takich przypadkach czas ma bardzo duże znaczenie. Każda godzina spóźnienia zmniejsza szanse pacjenta. A śmiertelność przy sepsie jest duża – wynosi 50-60 procent.

Umieszczony na Oddziale Intensywnej Terapii 18-latek przez cały czas był monitorowany. Poprawę jego stanu można było zauważyć już po kilku godzinach. Zastosowane leczenie zahamowało rozprzestrzenianie się zakażenia. – To tak jak z rozpedzoną lokomotywą – nie da się jej od razu zatrzymać, bo siłą rozpędu toczy się dalej po torach, choć coraz wolniej. Ważne było dobre rozpoznanie i to, że trafiliśmy z antybiotykiem. Skąd wiedzieliśmy, jaki podać? Na zasadzie prawdopodobieństwa. Sepsa może być paciorkowcowa, także gronkowcowa, ale tak szybko najczęściej przebiega meningokokowa. Postawiliśmy więc na meningokoki – późniejsze badania potwierdziły, że mieliśmy rację. Zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych u chłopaka wy-



Doktor Gućwa, który codziennie bada pacjenta, jest dobrej myśli: chłopak ma szansę na całkowite wyleczenie. Zawdzięcza to sanockim lekarzom, którzy udowodnili, że nawet w rejonowym szpitalu, dzięki nowoczesnemu wyposażeniu i znakomitej kadrze, można poradzić sobie z tak groźnym zjawiskiem jak sepsa.

wołał bardzo zjadliwy typ C, z którym coraz częściej mamy do czynienia – wyjaśnia doktor Gućwa.

Dobre rozpoznanie i skuteczność zastosowanego leczenia sprawiły, że stan pacjenta poprawia się niemal z dnia na dzień. – Chłopakowi nie zagraża już niebezpieczeństwo utraty życia. Nadal cierpi na zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, ale sepsa została opanowana. A dalsze rokowania? Uważam, że ma duże szanse na pełne wyleczenie – stwierdza ordynator Oddziału Intensywnej Terapii.

Rodzina chłopaka i jego najbliżsi koledzy – z racji możliwości zarażenia się bakterią, która wywołała u niego zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych i sepsę, zostali poddani profilaktycznie

kuracji antybiotykowej. To normalna procedura w takich przypadkach, obejmująca osoby mające bliski kontakt z chorym. Sepsa nie jest niczym nowym. Znana jest od zarania dziejów – dawniej zwano ją zakażeniem krwi. To nie choroba zakaźna, tylko stan organizmu, w którym dochodzi do niewydolności wielonarządowej z powodu infekcji. Może ją wywołać grypa, zapalenie migdałków czy wyrostka robaczkowego. Szczególnie niebezpieczna jest dla osób osłabionych, przemęczonych, niedożywionych. W Sanoku notuje się ponad 20 przypadków sepsy w ciągu roku. Nie wszystkie, na szczęście, mają tak dramatyczny przebieg.

Joanna Kozłmior

Rozmowa o sepsie z Powiatowym Inspektorem Sanitarnym – na str. 7

Notowania „TS”

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy;

GANIMY: Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego za pobłażliwość w egzekwowaniu swoich decyzji. Kuriozalnym dowodem na to jest zabawa w ciuciubankę prowadzona z nim przez właściciela prywatnej działki (nr 58.2) na Olchowcach w kwestii trwałego zabezpieczenia pawilonu sklepowego przy ul. Wyspiańskiego. Mimo nakazów i wielokrotnych monitów, mimo upomnień i wszczętych postępowań egzekucyjnych, rudera stoi, jak stała (patrz rubryka: Wstydyście się! – str. 5) Jeśli Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego tak pozwala sobie grać na nosie, nie dziwota, że potem wydawane przezeń nakazy nie są wykonywane i nazbyt często zamiast mobilizacji do działania wywołują tylko uśmiechki.

CHWALIMY: Stowarzyszenie Pszczelarzy Eko-Bieszczady, Okręgową Spółdzielnię Mleczarską i Gminną Spółdzielnię w Bukowsku za podjęcie i kontynuowanie akcji „Bułka z miodem i szklanką mleka” w Szkole Podstawowej w Nowotańcu. Biorąc pod uwagę zdrowotny aspekt miodowo-mlecznego dożywiania, będziemy chwalić wszystkich tych, którzy będą wchodzić do tej pysznej gry. Niech stanie się ona naszą powiatową specjalnością i dumą, niech zazdroszczą nam jej inni i biorą z nas przykład. A wszystkim nam powinno zależeć, aby nasze dzieci odżywiały się w szkole smacznie i zdrowo.



Za tydzień – świątecznie

W przyszły piątek spotkamy się z Państwem po raz ostatni w tym roku. Za to w świątecznej szacie, zwiększonej objętości i bożonarodzeniowym nastroju. Bardzo nam zależy, aby te święta spędzić w dobrym towarzystwie, czyli w Państwa domach. Postaramy się, aby to spotkanie było i dla Państwa miłe. Przygotowaliśmy małą niespodziankę w postaci kalendarza na rok 2008. I też wierzymy, że wraz z nim rok upłynie w zdrowiu i radości. Bo to, że upłynie szybko, to jest więcej jak pewne.

Świąteczny numer ukaże się w piątek 21 grudnia w zwiększonej objętości 20 stron. Jego cena będzie też wyższa i wyniesie 3 zł, co – biorąc pod uwagę objętość – jest oznaką, że postanowiliśmy nie wyciągać z Państwa kieszeni zbyt wiele pieniędzy. Bo wiemy, że nie zostało ich zbyt wiele, a poza tym zależy nam, aby nakład „TS”, wynoszący 4,5 tys. egzemplarzy, rozszedł się niczym ciepłe bułeczki. I tak samo smakował.

Pragniemy też przypomnieć Państwu, że świąteczny numer to doskonała okazja do złożenia życzeń świąteczno-noworocznych swoim przyjaciołom, klientom, mieszkańcom. Zamiast wysyłać dziesiątki kartek, można to uczynić właśnie poprzez „Tygodnik...”

Przeczyta je kilkanaście tysięcy osób. Nasze Biuro Reklam i Ogłoszeń przyjmować będzie życzenia do poniedziałku (17 bm.) włącznie. Oczywiście, mimo świątecznego charakteru pisma, nie wprowadzamy żadnych ekstra podwyżek cen na reklamy.

Następny po świątecznym numer, oznaczony cyfrą 1, ukaże się dopiero za dwa tygodnie tj. 4 stycznia (piątek) 2008 roku. Do tego numeru ogłoszenia i reklamy przyjmować będziemy w dniach 27, 28 i 31 grudnia (do godz. 12) oraz wyjątkowo w środę 2 stycznia.

Zachęcamy również zakłady pracy i instytucje do zgłaszania zapotrzebowań na dostawę „TS” w ciągu całego 2008 roku.

emes

Zapachniało świętami

Już po raz 12. sanoczanin mają okazję wziąć udział w wystawie *Tradycje Świąt Bożego Narodzenia zorganizowanej w gościnnych progach Klubu „Górnik” przez Gminny Ośrodek Kultury oraz Urząd Gminy Sanok. Tym razem swoje prace wystawiło 70 artystów z Sanoka i okolic, Krosna, Leska i Strzyżowa.*



Najmłodszym widzom, którzy przyjechali na otwarcie wystawy z Mrzygłodu i Tyrawy Solnej, także wszystko się podobało.

Choinkowe ozdoby ze słomy, koralek, piórek i bibuły, ręcznie malowane i ubrane we frywolitkowe koronki bombki, świąteczne hafty, serwety i obrusy, misternie kartki pocztowe i świetliste witraże, zastępy roześmianych aniołków

z masy solnej, papieru, koronek i materiału, wydziergane szydełkiem bałwanki i wiklinowe koszyki, przepięknie zdobione choinki (nawet z drewna i szyszek!), stroiki i szopki, naręcza bibułkowych gwiazd betlejemskich i wyjątkowej

urody patchworki, smakowite pierniki i wyroby z pszczelego wosku – całe to bogactwo grało feerią kolorów, z daleka przyciągając oko.

Uroczystemu otwarciu z udziałem Krystyny Kafary – dobrego duszka wystawy i opiekunki rękodzielniczków – oraz wójta Mariusza Szymda, który uhonorował wszystkich wystawców dyplomami, towarzyszyły kołody i pastorałki – w wykonaniu młodzieżowej grupy muzyczno-wokalnej z Zespołu Szkół w Strachocinie.

Oglądano, podziwiano, młaskano z zachwytem i dobijano targu – ku zadowoleniu artystów i klientów. – Podkówek kupiłam dla dzieci, na szczęście, a aniołki – dla moich aniołków – mówiła z uśmiechem pani Anna. – To piękna wystawa i bardzo potrzebna. Szkoda byłoby, gdyby te tradycje zaginęły, dlatego powinno być więcej kursów rękodzielniczych dla młodzieży, żeby te umiejętności przekazać młodemu pokoleniu.

Ci, którzy nie zdążyli jeszcze zobaczyć wystawy, mają ostatnią szansę – czynna będzie jeszcze dziś do godz. 17. /jot/

Nowy wojewoda. Czy będzie bardziej „nasz”?

Nowy wojewoda podkarpacki Mirosław Karapyta pierwszą swą wizytę złożył w Sanoku. Czy należy się w tym dopatrywać większego zainteresowania tą częścią województwa? Czy odwróci się od „bogatej północy” województwa i skieruje swój wzrok na „biedne południe”? Wiele wskazuje na to, że tak.

Wojewoda przybył do Sanoka na zaproszenie organizatorów przysięgi wojskowej oraz działaczy z Platformy Obywatelskiej, którzy chcieli zainteresować go problemami sanockiego szpitala. Rolę przewodnika pana wojewody po Sanoku pełnił Sławomir Miklicz, radny Sejmiku Samorządowego. Towarzyszył im także Adam Drozd, przewodniczący miejskich struktur Platformy Obywatelskiej. Obserwując przyjacielskie gesty i sam klimat spotkania, wydaje się, że Sanok może liczyć na pełne zrozumienie i uczciwą współpracę z wojewodą i jego służbami. I tego właśnie sobie życzymy, doskonale zgadzając się z dewizą M. Karapyty, który mówił: „o wszystkim muszą decydować argumenty

i uwarunkowania i nic więcej”. Uważamy, że argumentów z wsparciem wielu naszych inicjatyw ze strony Rządu mamy wiele. A zatem: do dzieła!

emes



Radny Sejmiku Wojewódzkiego Sławomir Miklicz (z prawej) bardzo wysoko sobie ceni współpracę z Mirosławem Karapytą, gdy pełnił on funkcję wicemarszałka województwa. Teraz ma nadzieję na jej kontynuację, czego dowodem ma być ten oto uścisk dłoni.

Foto śmieszki



Panie Wojewodo!
Nie bądź pan Kuchcińskim
i rzuć pan trochę grosza
na szpital!

Moja filozofia jest taka:
wole nie obiecywać i dać,
niż obiecywać i nie dać.
Dzisiaj mogę jedynie obiecać

Zaproszenie pod choinkę

Ten list, jak mało który, nas wzruszył. Jego nadawca, 55-letnia p. Bogumiła zaprasza do siebie samotną osobę na święta. To dowód ile miłości tkwi w ludziach. A także i to, że Boże Narodzenie ma magiczną moc.

Oto treść listu pani Bogumiły: „Serdecznie zapraszam samotną osobę do wspólnego, miłego spędzenia okresu świątecznego. Wegetarianka, 55 lat, Bogumiła.” I kontakt: Daliowa 41, 38-485 Jaśliska, tel. 691 979 274, poczta internetowa: bmichalska93@wp.pl

Pragniemy, aby ktoś skorzystał z tego zaproszenia. Mamy przeczuć, że to mogą być dla tej osoby cudowne, niezapomniane święta.

emes

Wodociąg pod płytą „Maracany”

Awizowana przez nas budowa stadionu w Srogowie Górnym napotkała trudności. Podczas niwelacji terenu uszkodzony został wodociąg, biegnący pod planowanym boiskiem. Prace częściowo stanęły.

Przypominamy, że inwestycja opóźniła się właśnie ze względu na wodociąg. Brakowało odpowiednich map geodezyjnych, więc nie było pewności, którądy biegnie nitka. Część mieszkańców twierdziła, że poza płytą boiska. Ich zdanie zdawało się potwierdzać prowizoryczne sprawdzenie terenu. Przekopano część przyszłego stadionu, jednak nie natrafiając na rury. Zapadła więc decyzja o wszczęciu robót. Ledwie jednak maszyny wjechały, wodociąg się znalazł. Oczywiście na skutek uszkodzenia ciężkim sprzętem...

– Teraz mogę tylko żałować, że uległem presji mieszkańców, by jak najszybciej ruszyć z budową – mówi wójt Mariusz Szymd. – Należało zrobić wszystko jak trzeba, a nie działać na zasadzie, że jakoś się uda. Teraz czekamy na opinie specjalistów, czy istnieje możliwość pogłębienia wodociągu, czy też trzeba zrobić obejście dookoła stadionu. Ten drugi wariant sprawi, że inwestycja będzie bardziej kosztowna i czasochłonna. Jedynym plusem byłoby to, że część stalowo-azbestowego wodociągu uda się wymienić na nowy – dodaje wójt.

Czasami warto więc nieco poczekać, by potem szybciej skończyć. W przypadku inwestycji w Srogowie wypada mieć nadzieję, że już w następnym sezonie piłkarze C-klasowego Pogorza grać będą na własnym stadionie. (bart)

Z POLICJI...

Sanok

* Na 500 złotych oszacował koszty naprawy Marcin P., właściciel fiata albea, uszkodzonego przez nieznanego sprawcę. Wandal porwał ostrym narzędziem lakier pokrywy silnika, odłamał też pióro prawej wycieraczki. Do zdarzenia doszło 7 grudnia na parkingu przyblokowym przy ul. Traugutta.

* Policja poszukuje również złodzieja, który przywłaszczył sobie narzędzia budowlane o wartości 6 tys. złotych. Skradziono je 8 grudnia z wolno stojącej pakameru, należącej do firmy „Saturn”. Sprawca dostał się do wnętrza po przecięciu kłódki zabezpieczającej drzwi.

* Rusztowania postawione przy jednym z docieplanych w centrum miasta bloków wykorzystał złodziej, który wspiął się (9 bm.) na II piętro, gdzie wybił szybę w drzwiach balkonowych jednego z mieszkań. Jego łupem padł portfel zawierający 50 złotych. O kradzieży powiadomiła córka poszkodowanej, która w tym czasie przebywała w szpitalu.

* Za jazdę po pijanemu i spowodowanie kolizji w Sanoku odpowie przed sądem 54-letni Maciej K. z powiatu sanockiego. Kierujący fordem escort mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 2,709 promila alkoholu. Delikwentowi zatrzymano prawo jazdy, a samochód zabezpieczono na strzeżonym parkingu.

* W ręce policji wpadł również kierujący fordem sierra 24-letni Marek W. z powiatu sanockiego. Alkomat wykazał 2,079 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Pojazd zabezpieczono, a następnie wydano osobie wskazanej przez amatora jazdy na podwójnym gazie.

Jeden zawinił, drugi ucierpił

22-letni mieszkaniec powiatu sanockiego trafił do szpitala w wyniku wypadku spowodowanego przez pijanego kierowcę.

Do zdarzenia doszło późnym wieczorem 4 grudnia w pobliżu Beska. Pełniący służbę graniczną w powiecie sanockim funkcjonariusze Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu stali się przypadkowymi świadkami wypadku. Jadący przed nimi seat toledo nagle wypadł z drogi, po czym kilkakrotnie przeokoiłkował. Kierowca nie dostosował prawdopodobnie prędkości do warunków panujących na drodze i stracił panowanie nad kierownicą.

W samochodzie znajdował się 22-letni pasażer, który doznał urazu kręgosłupa. Strażnicy udzielili mu pierwszej pomocy i wezwali karetkę, która odwoziła rannego do szpitala. Zajęli się też kierowcą, 33-letnim mieszkańcem pobliskiej miejscowości. Od razu zorientowali się, że jest on pijany i powiadomili policję. Badanie alkomatem potwierdziło podejrzenie – mężczyzna miał 1,1 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Okazało się, że nie dość, że jest pijany, nie posiada także prawa jazdy. /k/

TYGODNIK SANOCKI

www.tygodniksanocki.eu

e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Marian Struś. Redaguje zespół: Bartosz Białewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.

Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Marian Struś.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9-16 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwartej strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskiecie lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 013 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 013 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 013 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. 017 852 13 62.

Tęsknota za wojskiem

210 żołnierzy 21 Brygady Strzelców Podhalańskich złożyło w sobotę (8 bm.) na sanockim Rynku przysięgę wojskową. W uroczystości uczestniczył kilkutyśięcny tłum, w którym dominowały rodziny żołnierzy oraz wyraźnie stęsknieni za wojskiem sanoczanie. Wojskowa parada, kompania honorowa, reprezentacyjna orkiestra i defilada na wszystkich zrobiły wielkie wrażenie.



Najbardziej uroczysty moment przysięgi – ślubowanie na sztandar.

Na trybunie honorowej pojawili się m.in.: dowódca wojsk lądowych gen. broni Waldemar Skrzypczak, generał brygady Ryszard Jabłoński, wojewoda podkarpacki Mirosław Karapyta, najwyżsi przedstawiciele władz miasta i powiatu, kombatanzi. W roli gospodarzy wystąpili: dowódca 21 Brygady gen. Janusz Bronowicz oraz burmistrz Sanoka Wojciech Blecharczyk.

Zwracając się do żołnierzy, gen. Janusz Bronowicz powiedział: „... Wojsko to nie tylko na-

uka postępowania się bronią i sprzętem wojskowym, ale szkoła odpowiedzialności za Ojczyznę. Dziś stajecie przed pierwszą ważną lekcją.” Po chwili rozległy się dźwięki hymnu polskiego, a białoczerwona załopotana nad sanockim Rynkiem. Dowódca podhalańczyków podziękował rodzicom za wzorowe wychowanie synów, wręczając grupie z nich bukiety kwiatów. Dziękował także burmistrzowi Sanoka za podjęcie się roli gospodarza przysięgi i wzorowe przygotowanie miasta

do przyjęcia żołnierzy. Po ślubowaniu, w imieniu wszystkich żołnierzy, dziękował szef. Marek Maślanka: – Świadomi obowiązków pragniemy zapewnić, że słów przysięgi dotrzemy – zapewnił. Podczas uroczystej ceremonii na wyższe stopnie wojskowe mianowana została trójka kombatanów: ppor. Maria Urban, ppor. Marian Kukliński. – Przeżyłam już przysięgę syna i dwóch wnuków. Mogę więc powiedzieć o sobie, że jestem matką żołnierzy, a wszystkich ich bardzo kocham – mówiła wzruszona 83-letnia por. Maria Urban z Porąża. Na wniosek Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy, brązowe medale „Za zasługi dla obronności kraju” otrzymali: Wojciech Blecharczyk oraz Józef Chrzanowski, dyrektor sanockiego oddziału Polskiego

Górnictwa Naftowego i Gazownictwa. Specjalną oprawę miało wręczenie tytułów „Honorowego Podhalańczyka”, a otrzymali je: prof. Roman Fedan, Józef Czwerenko i Tadeusz Cieślak. Wręczono im piękne podhalańskie ciupagi oraz kapelusze, a ponad 200-osobowy chór żołnierzy odśpiewał hymn 21 Brygady. A potem odbyła się defilada pododdziałów. Burzą oklasków przyjęto

młodych pokaz defilujących żołnierzy 21 Brygady oraz uczniów Zespołu Szkół Technicznych w Rzeszowie o profilu wojskowym. Prawdziwą furorę zrobił pododdział dziewczyn w mundurach, które prezentowały się wyjątkowo.

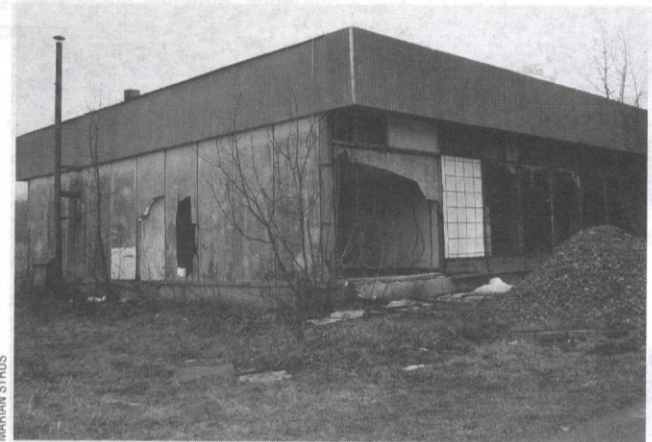
– Przysięga to piękna, patriotyczna uroczystość, którą zawsze głęboko przeżywam. Nie mogło mnie tu dziś zabraknąć – powiedział reporterowi „TS” Zdzisław N., mieszkaniec Sanoka. – Teraz dopiero widać, ile Sanok stracił, gdy odeszło od nas wojsko – dodał. Z kolei jedna z sanoczanek, poproszona o wrażenia z uroczystości, stwierdziła: – Mile zaskoczyły mnie dziewczyny w mundurach. Widać i w wojsku zaczyna się doceniać płeć piękną. Oczywiście, chłopcy byli też piękni, a smutki jak bieszczańskie jodły – oceniła z uśmiechem.

emes



Od dnia przysięgi w Sanoku weszło w życie nowe powiedzenie: za mundurem chłopcy sznurem.

Wstydźcie się!



MARIAN STRUIS

W Olchowcach, przy ul. Wyspiańskiego od kilku lat straszy rudera będąca pozostałością po pawilonie handlowym. Nabyła ją, wraz z działką, prywatna osoba, która ani myśli zaprowadzić na swej działce porządku. Z wraku obiektu wystają jakieś rury wodne i fragmenty instalacji elektrycznej, a całość przypomina chlew w najgorszym jego wydaniu. Atakowany przez mieszkańców dzielnicy, tudzież radnych, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego kieruje do właściciela wraku kolejne „chińskie ostrzeżenia”, a właściciel ma to wszystko gdzieś. Jeśli na tym ma polegać działalność Nadzoru Budowlanego, to proponujemy zaprząć wszystkich jego urzędników do rozbiórki ruiny. Skoro nie potrafią wygzekwować wydanych przez się postanowień, niech przynajmniej taki będzie z nich użytek.

emes

Pomnik Świętego na Wójtostwie?

Jednym z czołowych tematów, będących ostatnio na ustach sanoczan, jest nadal pomnik św. Zygmunta Gorazdowskiego. – Powinien stanąć czy nie, a jeśli tak, to gdzie? – dyskutują mieszkańcy. Oto jeden z takich głosów dotyczący lokalizacji pomnika.

– Rozważam posadowienie pomnika św. Zygmunta Gorazdowskiego przy ulicy Jego imienia. Moim zdaniem, jest to znak od Boga, podpowiadający tę lokalizację. Bo nie jest dziełem przypadku, że tam powstała ulica Z. Gorazdowskiego, że blisko niej wybudowany został w czasach komuny piękny, olbrzymi kościół pw. Chrystusa Króla, który ma szansę zostać kiedyś bazyliką. Pomnik postawiony tam właśnie, byłby elementem promocji dzielnicy Wójtostwo. Jestem przekonana, że jest w tym palec Boży – powiedziała w rozmowie telefonicznej jedna z sanoczanek, czytelniczka „TS”.

emes

Sygnaty Czytelników

Na Witosą ciemności

– Z zazdrością przeczytałam w ostatnim „Tygodniku” o inicjatywie dwóch radnych: z miasta i dzielnicy, którzy wspaniale zareagowali na prośby swoich wyborców i w błyskawicznym tempie doprowadzili do oświetlenia ciemnej, a często uczęszczanej uliczki. Żałować tylko możemy, że my na Dąbrówce nie mamy tak zaangażowanych radnych i musimy chodzić w ciemnościach – zwierza się jeden z mieszkańców ulicy Witosy.

I trwa to już wiele lat. A przecież jest to ulica zamieszkała, któ-

rej mieszkańcy mają prawo oczekiwać od miasta takich dobrodziejstw jak m.in. oświetlenie uliczne. – Najgorzej jest jesienią, zimą i wiosną, kiedy pod nogami błoto i szybko robi się ciemno. Żyjemy jak na zapadłej wiosce, bo w tej współczesnej, cywilizowanej, jest już asfalt i oświetlenie – mówi z żalem nasz rozmówca.

A więc panie i panowie radni z dzielnicy Dąbrówka: do dzieła! Akurat jest dobry moment opracowywania budżetu na przyszły rok. Hasło: oświetlenie Witosy!

emes

Nowotaniec daje przykład

Bułka z miodem i szklanką mleka

Akcja Stowarzyszenia Pszczelarzy Eko-Bieszczady, Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Sanoku i Gminnej Spółdzielni w Bukowsku pod nazwą „Bułka z miodem i szklanką mleka” zasługuje na szerokie rozpropagowanie. Sanok najszybciej poczuł smak miodu i mówi: – Wchodźmy! A co na to inne gminy?

Historia akcji „Bułka z miodem i szklanką mleka” sięga końca 2004 roku i bierze początek od projektu Nieformalnej Grupy Pszczelarskiej Eko-Bieszczady złożonego Fundacji Heifer International. – Pomyśleliśmy, że symboliczne przekazanie miodu dla dzieci z rejonu, w którym najwięcej jest pszczelarzy, idealnie wpisuje się w idee Fundacji. Ponieważ sam miód to za mało, potrzebaliśmy zdrowego i dobrze smacznego dodatku. Świeże pieczywo i mleko narzuciły się same – wspomina jedna z inicjatorek akcji, Katarzyna Pacyna.

Po pierwszym miodobraniu członkowie Nieformalnej Grupy Pszczelarskiej zebrali około 25 litrów miodu, który przekazali na potrzeby Szkoły Podstawowej w Nowotaniecu. Do udziału w przedsięwzięciu udało się namówić Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Sanoku i piekarnię GS w Bukowsku, które ofiarowały potrzebne do zorganizowania akcji artykuły.

Pierwszą akcją „Bułka z miodem i szklanką mleka” przeprowadzono jesienią 2005 r. Kolejną, w 2006 roku, zorganizowano już w ramach działalności Stowarzy-

szenia Pszczelarzy Eko-Bieszczady, jakie powstało z Nieformalnej Grupy. Obecnie zainaugurowano trzecią jej edycję. – Mamy nadzieję, że akcja ta nie zakończy się na tej jednej szkole. Naszym marzeniem jest rozwinięcie jej na cały powiat,



Bułka z miodem to jest pycha!

ARCHIWUM PRYWATNE

a w przyszłości może na całe Podkarpacie. Chcielibyśmy móc zapewnić każdej chętnej szkole odpowiednią ilość miodu, tak, aby znacznie więcej dzieci mogło korzystać z jego dobrodziejstw – mówi Katarzyna Pacyna, wiceprezes stowarzyszenia. Obecnie Stowarzyszenie Pszczelarzy Eko-Bieszczady stara się o pozyskanie finansów na organizację swojej sztanदारowej akcji w innych szkołach.

emes

Św. Mikołaj od Przyjaciół Heleny Kosiny

Członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Heleny Kosiny napisali list do świętego Mikołaja, a on im nie odmówił. 7 grudnia przybył do Osiedlowego Domu Kultury „Gagatek”, gdzie czekało na niego kilkudziesięcioro dzieci z ubogich rodzin. Były piękne podarki, ciasteczkowe przyjęcie i wspólne śpiewanie.

– Większość dzieci to nasi starzy znajomi, z którymi latem spotkaliśmy się na półkolonii. Z wielką radością przyjęły zaproszenie na spotkanie z Mikołajem – mówi Andrzej Waniewista, prezes stowarzyszenia.

Nie byłoby wizyty Mikołaja, gdyby ten wcześniej nie trafił do ludzi ze SKOK-u Stefczyka, którzy natychmiast podjęli się współpracy ze świętym. – Udział w akcjach charytatywnych to jest nasz pomysł na biznes. Kiedy więc zetknęliśmy się z działaczami Stowarzyszenia Przyjaciół

Heleny Kosiny i zorientowaliśmy się, że chodzi o pomoc dzieciom, które raczej nie mogą liczyć na zainteresowanie banków komercyjnych, natychmiast podjęliśmy współpracę – mówi Marcin Nanański, dyrektor Regionu Podkarpackiego SKOK-u Stefczyka w Rzeszowie. Zaproszony na spotkanie z Mikołajem, przybył do Sanoka, aby wczuć się w jego atmosferę. – Właśnie o to nam chodzi, zatem cieszę się z mariażu ze Stowarzyszeniem. To pierwsza nasza wspólna akcja, a zapewniam, że będą następne – skwitował swój pobyt w klubie „Gagatek” dyrektor Regionu. Dzieląc się swymi wrażeniami nie ukrywał, iż ujął go niezwykle sympatyczny klimat spotkania. Oprócz – najważniejszych – paczek, były pyszne ciasteczka i napoje, śpiewy przy gitarze i podziw dla znajomości repertuaru. – My to znamy z półkolonii – z uśmiechem przyznawały się dzieci.

emes

Władze stowarzyszenia dziękują głównie sponsorowi, a także burmistrzowi m. Sanoka oraz kierownikowi ODK „Gagatek” za pomoc w przygotowaniu „Mikołajek”.



– Co tam Mikołaj, ważne co jest w paczkach – mówi diabełek do aniołka.

ARCHIWUM PRYWATNE

OKNA

z PCV, drewna i aluminium

EXTRA RABAT



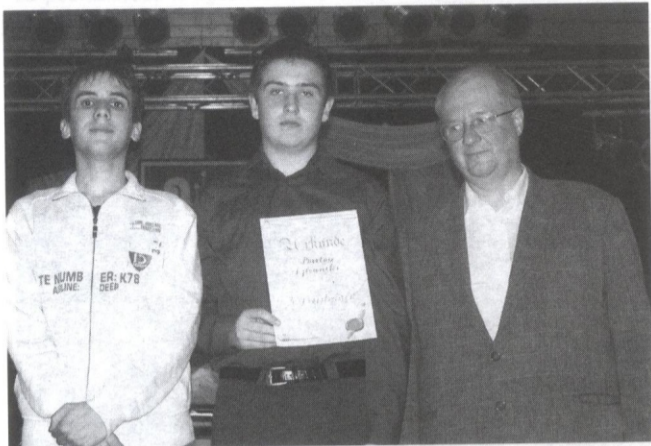
5%
i miły upominek

W PREZENCIE!

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax /013/ 464 03 38
USTRZYKI DLN., ul. 29 Listopada 2, tel. /013/ 461 46 74
BRZOZÓW, ul. Kościuszki 25, tel./fax /013/ 434 30 15
www.vidok.com

Mikołajkowe prezenty

Kolejny piękny sukces odnieśli akordeoniści, wychowankowie Andrzeja Smolika, mocnym „mikołajkowym” akordem kończąc 2007 rok.



Andrzej Smolik i jego dwaj nagrodzeni na festiwalu wychowankowie: od lewej Maciej Zimka i Bartosz Głowacki.

8 bm. w Przemyślu, z udziałem ponad 100 wykonawców z Polski, Czech, Słowacji, Białorusi, Ukrainy, Chorwacji, Chin i Serbii, zakończył się XVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Akordeonowej.

W kategorii do 15 lat II nagrodę zdobył Bartosz Głowacki, a dobrą VI lokatę uzyskał Tomasz Mazur. Obaj są uczniami sanockiej Państwowej Szkoły Muzycznej II st. W kłg. do 18 lat

zdobywcą III miejsca został Maciej Zimka, uczeń klasy dyplomowej Zespołu Szkół Muzycznych w Krośnie, wychowanek Andrzeja Smolika.

Najbardziej prestiżowa kategoria – powyżej 18 lat – zakończyła się pięknym sukcesem absolwenta sanockiej szkoły, a od 2 miesięcy studenta Akademii Muzycznej w Krakowie (w klasie akordeonu Janusza Patera) Grzegorza Mischyszyna, który

zdołał II nagrodę, pokonując wielu utytułowanych i studiujących od kilku lat akordeonistów polskich. Uległ jedynie świetnemu muzykowi z Mińska (Białoruś), ale był jedynym Polakiem w piątce najlepszych w tej kategorii.

Bartosz Głowacki, jako jedyny zdobywca II nagrody (grali zwycięzcy poszczególnych kategorii), został zaproszony do udziału w koncercie laureatów. Wykonał on kompozycję swoich kolegów – Macieja Zimki i Grzegorza Mischyszyna pt. „Port” z cyklu „Morskie opowieści”, z uznaniem przyjętą przez licznie zgromadzoną w Przemyśkim Centrum Kultury publiczność. Była to piękna „klamra” spinająca trójkę laureatów – wybitnych już młodych akordeonistów z Podkarpacia. Jurorzy i pedagodzy z innych szkół wyrażali ogromne uznanie, jak świetnie potrafią oni ze sobą współpracować i motywować nawzajem do coraz większych artystycznych wyzwań.

U honorowano również Andrzeja Smolika, który na koncercie laureatów otrzymał specjalny „dyplom uznania” za „wybitne osiągnięcia i sukcesy w pracy dydaktycznej”.

emes

Kolędowały w Bawarii

Zespół wokalny SOUL, działający przy parafii Przemienienia Pańskiego, ma swoich zagorzałych fanów za Odrą. Na przełomie listopada i grudnia już po raz szósty wyruszył na trasę koncertową po Niemczech – tym razem z kolędami i pastorałkami oraz utworami gospel.

Zaproszenie wystosowała grupa niemieckich przyjaciół zespołu, którzy zorganizowali nie tylko koncerty, ale i kilkudniowy pobyt dla dziewcząt, podejmowanych gościnnie przez zaprzyjaźnione rodziny. SOUL koncertował w niemieckich kościołach ewangelickich i rzymskokatolickich regionu Bawarii, m.in. w Heiligenbronn, Ellwangen, Rohlingen oraz w klasztorze w Neresheim. Występy spotykały się z ogromną życzliwością i uznaniem publiczności tłumnie wypełniającej świątynie. Szczególnie podobaly się utwory gospel oraz przygotowane specjalnie w języku niemieckim znane kolędy, które słuchacze śpiewali wspólnie z zespołem.

– Wszędzie fetowano nas ogromnie, domagając się bisów. Najmilej wspominamy koncert w niewielkim, ale bardzo „klimatycznym” kościółku w Heiligenbronn, gdzie na występ przyszła cała wioska. Naszym śpiewem obudziłyśmy nawet pszczołę i pająka, przed którymi musiały się bronić Karina z Izą – opowiada ze śmiechem Monika Brewczak, kierująca SOUL-em. Wszystko udało się znakomicie i szczęśliwie wróciliśmy do domu – dodaje.



Zespół wyjedzie do Niemiec ponownie w sierpniu 2008 roku, tym razem na zaproszenie ks. Jerzego Soboty z Polskiej Misji Katolickiej w Wurzburgu, który wraz z grupą niemieckiej młodzieży polskiego pochodzenia gościł w Sanoku podczas tegorocznych wakacji. /Jot/

Sześć koncertów w dwa weekendy

Promocja w wersji stereo

Grupa *No Właśnie* może pochwalić się trasą koncertową ze znanym zespołem *Cela nr 3*. Sanoczanie promowali nie tylko własną muzykę, ale i rodzinne strony.



Choć na scenie dla grupy *No Właśnie* najważniejsza jest muzyka i kontakt z publicznością, przy okazji koncertów pamiętają też o promocji rodzinnych stron.

W dwa kolejne weekendy sześć miast – Wrocław, Oborniki Śląskie, Poznań, Warszawę, Łódź i Katowice. Wszędzie koncertowy wieczór otwierała miejscowa kapela, po czym *No Właśnie* prezen-

towało własną mieszankę rocka, rock and rolla i ska. Jako trzeci grał zaprzyjaźniony zespół *Smashing Gum* z Ustrzyk Dolnych, który nasza grupa zaprosiła do udziału w trasie. Całość kończył oczywiście występ *Celi nr 3*.
– Zespół istnieje już 4 lata, mamy trochę piosenek i w końcu trzeba by je zarejestrować. Obecnie szukamy studia i gromadzimy fundusze. Liczymy na wsparcie, bo sami tego nie udźwignemy – dodaje Milczanowski. (bart)

Klasyka i jazz na początek adwentu

Pod znakiem muzyki klasycznej i jazzowej rozpoczął się drugi tydzień adwentu w kościele oo. franciszkanów. Dwa koncerty, w których wystąpili znakomici włoscy i polscy artyści, zgromadziły w świątyni tłumy słuchaczy.

Sobotni koncert „Magnificat pro voce e organo” był drugim z kolei w czwartej edycji festiwalu „Muzyka Młodych u Franciszkanów”. Wystąpili w nim włoska or-

ganistka s. Suzana Ferfoglia oraz sopranistka Maria Zbroja. Licznie zgromadzona publiczność usłyszała pełne wirtuozerii wykonanie średniowiecznej antyfony autor-



Kościół franciszkański staje się mekką dla wybitnych artystów, którzy ciekawieni festiwalem, chętnie przyjeżdżają do Sanoka. Ostatnią gwiazdą, która gościła u ojców franciszkanów był Piotr Baron.

stwa benedyktynki bł. Hildegardy z Bingen – jednej z pierwszych kobiet-muzyków. W programie znalazły się również utwory takich mistrzów jak: G. Frescobaldi, G. Cavazzoni, F. Durante, J. Brahms, G. Puccini i M. Dupre.

Dzień później franciszkańska świątynia gościła jednego z czołowych polskich saksofonistów jazzowych – Piotra Barona wraz z zespołem. Muzycy – występujący w ramach Międzynarodowego Festiwalu „Jazz bez...” – wykonali „inspirowane muzyką religijną autorskie kompozycje artysty, wydane niedawno na płytach „Salve Regina” i „Sanctus, sanctus, sanctus”.

Koncert znakomicie wkomponował się w adwentowy klimat oczekiwania na najważniejsze wydarzenie w życiu Kościoła. Zakończył go długi śpiew kanonu „Niech będzie chwała i cześć Jezusowi”, wykonany wspólnie przez artystów i zgromadzonych w świątyni miłośników jazzu.

oprac. /j/

Maraton filmowy w Kinie SDK

Sanocki Dom Kultury zaprasza na weekend z polskim kinem. Od piątku do środy (14-19 bm.) będzie można obejrzeć: „Korowód”, „Sztuczki”, „Pora umierać”, „Wszystko będzie dobrze”, „Nie ma takiego numeru”. W sobotę o godz. 17 rozpocznie się maraton filmowy. W programie pięć filmów.

Cena karnetu 30 zł.

„Nie ma takiego numeru” – komedia, debiut reżyserski Bartosza Brzeskota. Utrzymaną w estetyce retro opowieść o superskoku na wypełniony pieniędzmi i dobrze strzeżony sejf kasyna. Tylko w sobotę, godz. 17

„Pora umierać” – piękny, melancholijny i wzruszający obraz, zrealizowany przez Dorotę Kędzierzawską, z rewelacyjną rolą Danuty Szaflarskiej. W sobotę o godz. 19, w niedzielę o godz. 18.

„Wszystko będzie dobrze” – reż. Tomasz Wisniewski. Opowieść o rodzącej się przy-

jaźni, o roli nadziei w życiu człowieka, a także obyczajowe spojrzenie na polską religijność. Tylko w sobotę, godz. 21.

„Korowód” – najnowszy film Jerzego Stuha, kręcony m.in. w Bieszczadach. Historia dwóch pokoleń Polaków: współczesnych studentów i ich rodziców. Film można oglądać od piątku do środy, w czasie maratonu filmowego jego projekcja rozpocznie się ok. godz. 22.50.

„Sztuczki” – obsypany nagrodami najnowszy obraz Andrzeja Jakimowskiego. Piękne kino, mówiące, że losu nie wygrywa się na loterii, ale zdobywa. Trzeba tylko znać kilka

tajemnych sztuczek... W Kinie SDK od piątku (godz. 19) do niedzieli (godz. 16). W sobotę finał maratону – początek projekcji ok. 45 minut po północy.



Dla czytelników, którzy zadzwonią do redakcji w piątek o godz. 12 mamy po jednej podwójnej wejściówce na filmy „Korowód”, „Sztuczki” i „Pora umierać” oraz jeden pojedynczy karnet na maraton filmowy. (msw)

Metal przed Sylwestrem

Szykują się kolejne atrakcje dla miłośników muzyki metalowej. Agencja Operis Media zaprasza na koncerty, które 29 grudnia odbędzie się w *Olimp Music Clubie*. Zagrają zespoły: *Banisher*, *Pyorrhoea*, *Stillborn* i – jako gwiazda wieczoru – *Pandemonium*. Początek o godz. 19, bilety po 13 zł w przedsprzedaży (sklep *Sonic*) lub 16 zł przed koncertem.

(b)

CZYTELNIKU
ZGŁOŚ
SYGNAŁ!
013-464-27-00

Dęciaki z zadęciem

Znakomicie spisali się reprezentanci sanockiej Państwowej Szkoły Muzycznej w I Ogólnopolskim Konkursie Instrumentów Dętych we Wrocławiu. Cała trójka – Marcelina Pastuszczak – flet, Justyna Siuta – flet i Grzegorz Wolczański – klarnet – wystąpiła w finale, sięgając po konkursowe zaszczyty.

Podopieczni Wiesława Brudka brawurowo przeszli do ścisłego finału, w którym Justyna Siuta otrzymała wyróżnienie, a Grzegorz Wolczański okazał się najlepszy i zajął I miejsce. Tak więc uczniowie PSM I i II stopnia kończą przepelniony sukcesami rok 2007 jeszcze jednym dużym osiągnięciem. Gratulując, jak co roku zastanawiamy się, czy może być jeszcze lepszy rok od kończącego się? Udowodniają, że może. emes



Rodzinne zdjęcie sanockich „dęciaków” uczestniczących w konkursie wrocławskim. Wśród nich szczęśliwy i dumny ze swych podopiecznych Wiesław Brudek.

Wojewoda w szpitalu

Nowy wojewoda podkarpacki Mirosław Karapyta podczas sobotniej wizyty w sanockim szpitalu nie obiecywał milionów, ale uczciwe wsparcie priorytetowych przedsięwzięć. Za takowe uznał konieczność powiększenie taboru sanitarnego o jedną „erkę”, o którą od trzech lat Sanok walczy bezskutecznie. Wsparcie dla działań kierownictwa zmierzających do poprawy warunków oddziału kardiologii uzależnił od opinii ekspertów.



Podczas zwiedzania szpitala wojewoda M. Karapyta interesował się stanem zdrowia żołnierza, który trafił na oddział ratunkowy.

Dyrektor szpitala Adam Siembab rozpoczął spotkanie od stwierdzenia, że w innych województwach wojewodowie kierowali duże środki na ratownictwo i sprzęt medyczny. Pieniądzy takowych nie oglądały szpitale podkarpackie, a na pewno nie sanocki. – Panie wojewodo! Uważam, że ma pan moralne prawo, aby żądać w resorcie zdrowia dużych środków dla naszych szpitali. Ta polityka w kraju nie była sprawiedliwa. Jedni dostawali dużo, inni nic. My jesteśmy ci inni. Najwyższy czas, aby wyrównać te krzywdy – przekonywał.

– Nie można dzielić szpitali na lepsze – wojewódzkie i gorsze – powiatowe, gdy chodzi o ratowanie życia ludzkiego. A jak można zawieźć karetke wypadkowej, która ma

przebieg ponad 400 tys. km.? – mówił M. Karapyta. Z dużą satysfakcją i uznaniem za stworzone dzieło w postaci szpitalnego oddziału ratunkowego wizytował go nowy wojewoda. – Jeśli w Bieszczady mają ściągać turyści, oni muszą czuć się bezpiecznie. Taki oddział, plus śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego i sprawny transport sanitarny to podstawa takiego samopoczucia – stwierdził. Dodał jeszcze, że jeśli decyzje odnośnie ratownictwa medycznego pozostaną nadal w gestii wojewody, to Sanok otrzyma karetkę wypadkową jak najszybciej będzie to możliwe, a na pewno w 2008 roku.

O tym, jak ważną funkcję spełnia nowy oddział ratunkowy, mógł przekonać się wojewoda podczas

jego zwiedzania, gdy dwukrotnie „erka” na sygnale przywoziła doń pacjentów. Każdego dnia przez SOR przewijają się ich od 40 do 80.

Przedmiotem gospodarskiej debaty z wojewodą był także działający w okropnych warunkach oddział kardiologii. Jedyną zresztą taki oddział na całe Bieszczady. Dyrektor Adam Siembab demonstrował plany i gotową dokumentację przeniesienia kardiologii do głównego budynku przy ul. 800-lecia. Problem w sfinansowaniu zadania, którego koszt oscyluje wokół kwoty 5 milionów złotych. – Argumenty przemawiające za jak najszybszym zrealizowaniem tego tematu uważam za bardzo mocne, zwłaszcza, że chorób i przypadków ataków serca jest ogromnie dużo. Muszę to jednak przedyskutować ze swymi doradcami i zorientować się w źródłach i możliwościach sfinansowania tej operacji – mówił Mirosław Karapyta.

Wojewoda zaproponował Sławomirowi Mikliczowi, radnemu Sejmiku Wojewódzkiego i jego bliskiemu przyjacielowi, aby w najbliższym czasie temat sanockiej kardiologii trafił równocześnie pod obrady sejmiku oraz rady wojewódzkiej.

Uczestniczący w spotkaniu starosta Wacław Krawczyk zapewnił, iż powiat uczyni co tylko będzie mógł, aby wspierać szpital, a także, wespół z miastem, wspomóc działania, które pozwolą utrzymać w Sanoku bazę Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Stwierdził jednak, że mimo popołitego ruszenia, mimo wielu sojuszników, nie są w stanie udźwignąć tego ciężaru. Stąd zaproszenie pana wojewody do szpitala i nadzieja, że głos Sanoka w tej ważkiej sprawie będzie w Rzeszowie słyszalny.

em

Tęgie głowy

60 drużyn z całego kraju zjechało do Poznania, aby walczyć o najwyższe trofea w IV edycji Międzynarodowego Turnieju Maszyn Wodnych. Debiutujący w konkursie uczniowie Zespołu Szkół nr 2 z Sanoka spisali się świetnie, zajmując w finale 8 miejsce. Za rok chcą być na pudle.

W poznańskim finale uczestniczyły trzy drużyny z ZS 2, popularnego „Mechanika”. W ich składzie znaleźli się: Damian Pelczar, Mateusz Bocoń, Bartłomiej Mazur, Jan Bielański, Łukasz Lorenc (wszyscy z 4 a) oraz Bartłomiej Pogorzelec i Krystian Kulisz z 2 c.

Aby wziąć udział w turnieju, należało skonstruować turbinę wodną, która uniosłaby ciężar 3 kg na wysokość 4 metrów w jak najkrótszym czasie. Główną nagrodą w tym turnieju było 1000 euro oraz kontrakt na zakup zwycięskiej maszyny. Na skonstruowanie maszyn ekipy miały niecałe dwa miesiące.

– Aby mieć pewność, że turbiny uniosą ciężar, trzeba było najpierw wykonać dokładne obliczenia, a następnie niezbędne próby. Wiaderko z wodą wystawione z okna drugiego piętra,

6-metrowy wąż łączący przewoźniczną instalację z maszyną i ciekawskie oczy przechodniów towarzyszyły nam w czasie przeprowadzania testów – mówi Bartłomiej Mazur, finalista poznańskiego turnieju.

O wejście do finału walczyło 60 drużyn z całego kraju. – Po eliminacjach weszliśmy do finału, zajmując 8 miejsce z czasem 11,1 s. W finale poprawiliśmy czas o 0,5 sek. Nie wystarczyło to jednak, aby wygrać. Do tego potrzebny był wynik poniżej 8 sekund – relacjonują uczestnicy.

– Występ naszych drużyn uważa się za niewątpliwą sukces, zważywszy, że startowaliśmy w tym turnieju po raz pierwszy, mówi Marek Chimiak – opiekun grup. Bogatsi o nowe doświadczenia, za rok wystartują ponownie.

emes



Laureaci turnieju prezentują swoją pracę, która zapewniła im miejsce w finale.

Artyści matematyki

Okazuje się, że matematyczne pasje można doskonale realizować poprzez sztukę. Udowodnili to uczestnicy II Międzyszkolnego Przeglądu Dorobku Szkół w Zakresie Twórczości Matematycznej MATART, którego finał miał miejsce w ubiegłym tygodniu w SP2.



Można uczyć się matematyki poprzez sztukę – udowadniają młodzi artyści.

Uczestnicy rywalizowali w trzech kategoriach: plastycznej MATPLAST, literackiej MATLIT oraz teatralnej MATTEA. Nawiąszą popularnością cieszyła się pierwsza z wymienionych, gdzie nadesłano aż 106 prac z kilku powiatów. Wśród laureatów nie zabrakło przedstawicieli Sanoka i okolic. W grupie klas IV pierwsze miejsce zajęła Katarzyna Leszczyńska (SP2), II – Patrycja Czura (SP Rzepedź), III – Radosław Mazgaj (SP2). Wyróżnienia: Kamila Pietrzakiewicz (SP Poraż) i Katarzyna Cysarz (SP Zahutyń). W grupie klas V nagrody otrzymali: I – Sabina Niemiec (SP Jaćmierz), II – Karolina Bolanowska (SP2 Zagórz), III – Joanna Froń (SP2) i Wioleta Cygal (SP Łukowe). Wyróżnienia: Dominika Dyrkacz (SP1) i Marcin Sztorc (SP Mokre). Wśród szóstkolistów:

II – Jarosław Strzyż (SP Łukowe), III – Mateusz Kocoń (SP Odrzechowa) i Gabriela Sitek (SP1 Zagórz). Wyróżnienia: Marcin Misiura (SP Łukowe) i Dawid Tarnawczyk (SP Odrzechowa).

Na konkurs literacki (matematyczne bajki) wpłynęło 11 prac. Drugie miejsce zdobyła „Bajeczka o cyferce” Dominiki Witowicz (SP Zagórz), a wyróżnienie – „Kłótnia cyferek” Natalii Dunaj (SP Załuż). W kategorii MATTEA I miejsce przyznano spektaklowi „Najważniejsza z figur” SP1 w Zagórz (opiekun A. Tokarz).

Laureaci konkursów otrzymali atrakcyjne nagrody, a wszyscy uczestnicy – pamiątkowe dyplomy. Organizatorami przeglądu było Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Sanoku oraz matematycy z poszczególnych szkół.

/joko/

Są dzieła, które budzą podziw

PROMOCJA ZIMOWA
RABATY DO 33%

NOWOŚĆ!
OKNO PLATINIUM

design by *Benciwenga*

OKNOPLAST
KRAKÓW

zobaczysz różnicę

SANOK
ul. Staszica 8, tel. 013/ 460 10 13

Nie chcę obiecywać Inflantów

Rozmowa z nowym Wojewodą Podkarpackim MIROSŁAWEM KARAPYTĄ.

*** Pierwszą swą wizytę, jako nowy wojewoda, składa pan w Sanoku. Czy należy z tego wyciągać jakieś wnioski?**

– I tak i nie. Nie, gdyż wiąże się to z zaproszeniem na uroczystość przysięgi wojskowej, jakże waż-

nej dla Podkarpacia 21 Brygady Strzelców Podhalańskich, a także do złożenia gospodarskiej wizyty w sanockim szpitalu. Tak, gdyż jest to bardzo cenny region Podkarpacia, wymagający innego spojrzenia niż dotychczas. I właśnie tą wizytę chcę podkreślić, że zmiana taka nastąpi.

*** Faktem jest, że pańscy poprzednicy nie rozpieszczali południowej części województwa. Cały czas wyraźny był podział na bogatą północ i biedne południe. Głównie w rozdziale środków finansowych. Czy podziela pan tę opinię?**

– Owszem. Uważam, że południe Podkarpacia jest od lat niedoszacowane i dotyczy to wielu dziedzin np. nakładów na ochronę zdrowia, czy pożarnictwo.

*** Nie tak dawno jeden z liderów PiS poseł Marek Kuchciński złożył wizytę w sanockim szpitalu, deklarując 5 milionów złotych na stworzenie oddziałów kardiologii godziwych warunków pracy. Przebiję pan Kuchcińskiego?**

– Nie lubię hipokryzji i nigdy nie będę obiecywał tego, do czego jako wojewoda nie mam upoważnienia. Gdyby poseł Kuchciński przewidział wynik ostatnich wyborów, z pewnością nic by nie obiecywał, ani by też nie składał wizyty w szpitalu. Różnica między nami jest taka, że ja przyjeżdżam po wyborach i niczego w zamian nie oczekuję. Chcę natomiast poznać problemy i zebrać argumenty, aby powalczyć o ich rozwiązanie.

*** A jak pan ocenia siłę władzy wojewodów, jako przedstawicieli Rządu w terenie? Czy w Rządzie, mającym na głowie tak wiele ważnych spraw, przebijają się głosy dochodzące gdzieś z krańca Polski?**

– Poprzedniej władzy nie zależało, żeby wojewodowie spotykali się ze sobą, czego jednym z dowodów było to, że nie odbywały się Kolegia Wojewodów. Rząd Donalda Tuska zmienia optykę w tej kwestii, zapowiadając decentralizację władzy. To będzie

zupełnie inne przełożenie, z korzyścią dla tak zwanego terenu, a zwłaszcza dla regionów zapóźnionych w rozwoju.

*** A jak pan ocenia możliwości wojewody w dysponowaniu pieniędzmi na rozmaite ważne społeczne cele?**

– Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie, jako że właśnie teraz, w ramach decentralizacji władzy, następuje proces podziału kompetencji między władzę samorządową a wojewodów. Przysłowiowe „co wolno wojewodzie” winno być zastąpione pytaniem: „co może wojewoda”. I to jest klucz do otwarcia sejfu z pieniędzmi.

*** W terenie są do rozwiązania trudne problemy społeczne m. in. w odstającej od standardów europejskich, czy nawet krajowych, ochronie zdrowia. Skąd pan zamierza czerpać wiedzę, żeby być dobrze zorientowanym choćby tylko w hierarchii potrzeb?**

– Mam tu pewne przemyślenia i pomysły. Odnosnie opieki zdrowotnej chciałbym powołać do życia ekspercki zespół do spraw monitorowania sytuacji. Jego działania pozwoli mi na bieżąco dysponować wiedzą o aktualnej sytuacji i podejmować słuszne decyzje.

*** Jak pan zamierza działać, aby przybliżyć Podkarpacie do Warszawy, do Europy?**

– Chcę położyć główny nacisk na kilka priorytetów. Dotyczą one konkretnych inwestycji w zakresie infrastruktury, a mianowicie: budowy autostrady i modernizacji lotniska, a także tych wszystkich zadań, które są związane z Mistrzostwami Europy w 2012 roku. Zamierzam dużo przebywać w terenie, ale też dużo w Warszawie. Chcę się spotykać z parlamentarzystami z naszego regionu i to bez względu na ich przynależność partyjną. Zaproponuję wszystkim odłożenie animozji i wspólne działanie w sprawach ważnych dla Podkarpacia.

*** Czy jest pan zwolennikiem strategii zrównoważonego rozwoju województwa?**

– Zdecydowanie tak, przy czym chcę się zastrzec, że nie będzie ona polegała na dyskryminowaniu Rzeszowa jako jego centrum. To musi być silny ośrodek o znaczeniu metropolitalnym. Ale na pewno będzie ona wiązać się z mocniejszym wsparciem regionów południowych, od Sanoka, poprzez Lesko, aż po Ustrzyki Dolne.

*** Na co należałoby zwrócić szczególną uwagę, planując rozwój tej właśnie części województwa?**

– Jest to region o znakomitych walorach turystycznych i w tym kierunku musi on zmierzać. A skoro ma kwitnąć turystyka, to musi nastąpić rozwój infrastruktury i różnego rodzaju atrakcji turystycznych, a także rozwój całej sfery społecznej m. in. w dziedzinie ochrony zdrowia. Jeśli w Bieszczady mają przyjeżdżać turyści, oni muszą czuć się w nich bezpiecznie. Stąd wynika potrzeba funkcjonowania Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, posiadania sprawnych karettek, dobrej klasy specjalistycznych oddziałów szpitalnych m.in. ratunkowego, urazowo-ortopedycznego czy kardiologicznego. I to wszystko musi być...

*** Obiecanki, cacanki...**

– To nie ze mną. W podejmowanych przeze mnie decyzjach liczyć się będą wyłącznie argumenty, które będą przemawiać za Sanokiem, Leskiem, bądź Ustrzykami. A do tego, aby takowymi argumentami dysponować, będą zaangażowani konkretni ludzie i zespoły eksperckie.

Ani mi się śni obiecywać komukolwiek Inflantów.

rozm. Marian Strus

Drogowy zawrót głowy

Ostatni tydzień utwierdził nas w przekonaniu, że my – sanoczanin – najlepiej znamy się na inżynierii drogowej. I za nic mamy opinie fachowców, którzy to z niejednego pieca chleb jedli i niejedną drogę zbudowali. Po ostatniej publikacji (Kierowcy w roli inspektorów – „TS” nr 49) obficie sypnęło listami, a telefon przez kilka dni grzał się do czerwoności. Przysłuchajmy się tym opiniom;



Remontowi sanockiej obwodnicy mieszkańcy miasta przyglądają się bardzo wnikliwie. Niestety, przeważają opinie krytyczne.

„Zbulwersowany jestem stanowiskiem kierownika R. Bulwana, zarówno w kwestii organizacji ruchu na obwodnicy, jak też na ul. Sanowej. Jeżdżę po Polsce i widzę, że wszędzie jest normalnie i zdroworozsądkowo. Są cztery pasy, przejścia dla pieszych z wysepkami na środku jezdni, są lewoskręty wszędzie tam, gdzie są potrzebne. Ruch jest płynny, niczym nie wstrzymywany. Czy u nas nie można powielić tych dobrych wzorców? Czy koniecznie trzeba kombinować jak koń pod górę? – pyta jeden z mieszkańców przy Sanowej, poświęcając tejsze ulicy sporo miejsca. – Pomysł uczynienia jej ulicą jednokierunkową, z góry od ulicy Zamkowej, jest całkowicie chory. Jak można było wymyślić coś tak niedorzecznego? Wprowadzenie go w życie sprawiłoby, że mieszkańcy Sanowej wychodząc z domów, wchodziliby prosto pod koła samochodów. Wyjeżdżając z garaży, też narażeni byłibyśmy na kolizje i wypadki. Nie ma tam bowiem chodnika, a ostry zakręt mocno ogranicza widoczność. I do dać należy, że bardzo wielu kierowców, mimo zakazu, wjeżdża od strony ul. Królowej Bony w Sanowę. Wie o tym „drogówka”, jeszcze lepiej wiemy my, mieszkańcy. Ładne byłoby spotkania twarzą w twarz, czyli maska w maskę. Błagam Generalną Dyрекcję o rozsądek i wykazanie trochę dobrej woli. Naprawdę nikomu i niczemu nie przeszkadzałby lewoskręt z obwodnicy w Sanowę, naprawdę pomysł odwrócenia kierunku na Sanowej jest chory i niebezpieczny. Będziemy protestować, choć wolilibyśmy, aby ktoś nas zrozumiał i zrobił to, co należy zrobić, a nie nam na złość.

Lepiej niech szewc robi drogi

Sięgnijmy po obszerne fragmenty listu p. Janusza Rączki, zamieszkałego w Kostarowcach. Oto one: – „Twierdzenie p. Mariusza Błyskała – Inspektora Nadzoru Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, że budowanie na drogach różnego rodzaju szykan jest dostosowywaniem ich do obowiązujących standardów – moim zdaniem – jest kpina. W 40-tysięcznym mieście, a takim jest Sanok, obowiązującym standardem winna być droga z dwoma pasami ruchu w jednym kierunku, od mostu na Sanoczku zachynając, gdzie schodzą się dwie drogi krajowe, do mostu na Sanie, gdzie się ponownie rozchodzą. W ramach prowadzonego remontu istniała możliwość przebudowy tej drogi przez jej poszerzenie w okolicach skrzyżowań i wykonanie dodatkowych pasów do zjazdów i wjazdów. Taki właśnie zakres prac poprawiłby bezpieczeństwo na tej drodze, a nie – jak sugie-

ruje pan inspektor – budowa wysepki, które są pewnego rodzaju tarczami, gdzie mniej ostrożni kierowcy trafiają (często w stojących tam pieszych) w momencie gdy pas, którym się poruszają, nagle kończy się tzw. „azylem”

Pan Ryszard Bulwan z kolei chce nam wmówić, że wykonywane prace usprawnią ruch i bezpieczeństwo. Twierdzi, że wprowadzone elementy mają uspokoić ruch (czytaj: tworzyć korki), aby droga nie była torem wyścigowym. Uważa on, że nie można zainstalować światła na skrzyżowaniu z ul. Jana Pawła II, bo droga krajowa musi mieć określoną przepustowość. Niech pan spróbuje skręcić w lewo z ulicy J.P. II w godzinach popołudniowych, kiedy korek sięga mostu na Sanie... Pieniądze wydane na budowę szykan i wątpliwą „twórczość malarzką” w postaci różnych kresek i pasków, z pewnością pokryłyby sporą część kosztów potrzebnych na poszerzenie drogi.

Panowie, gdyby nie ostrożność i wzajemna uprzejmość kierowców, objawiająca się przepuszczaniem pojazdów z ulic podporządkowanych, dzięki pomysłowości „specjalistów od dróg” wypadków byłoby dużo więcej. Pan R. Bulwan, wspominając wypadki śmiertelne, zapomina, że również ginęli ludzie na stworzonych przez nich tzw. azylach kończących nagle pasy ruchu.

Nawiązując do zdania: „Niech szewc robi buty, a specjaliści drogi”, może byłoby lepiej żeby ci specjaliści od dróg robili buty, bo jak im nie wyjdą, to zawsze można będzie kupić inne, a drogi innej nie mamy. Jeżeli zostanie wykonana na miarę lat 70., to będzie nas mocno uwierała i odciski zrobią się nam, a nie panom z GDDKiA. Panowie, budujcie drogi na miarę XXI w., a nie



Jak jeździć ulicą Sanową? Opinie drogowców, kierowców i mieszkańców są całkowicie sprzeczne.

wąskie ścieżki i ronda dla „rowerów”, jak jest określane rondo Beksińskiego przez osoby przyjezdne. Pojęcie na temat bezpieczeństwa macie podobne jak melioranci, którzy chcąc zwiększyć bezpieczeństwo przed powodzią, zwężają i obwałowują rzeki blisko ich brzegów, a potem wody nie mieszczą się w wybudowanych przez nich wąskich korytach.”

Sądząc po zainteresowaniu tematem, jeszcze nieraz zagości on na naszych łamach.

emes

Nie należy siać paniki

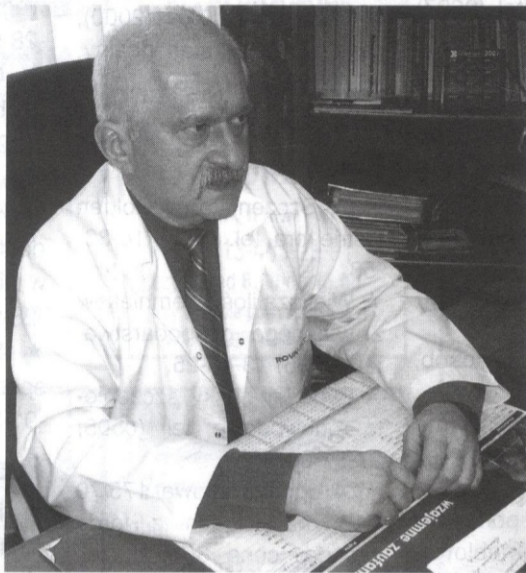
Ze Stanisławem Kwołkiem, powiatowym inspektorem sanitarnym, rozmawia Joanna Kozimor

* Czym jest sepsa?

– Nie jest to żadna nowa jednostka chorobowa. Sepsa, zwana również posocznicą, jest ogólną reakcją organizmu na zakażenie. Może być wywołwana przez wiele drobnoustrojów – bakterie, wirusy, grzyby, pasożyty. Jest to choroba wielonarządowa powstająca w wyniku krążenia po ustroju bakterii, które wydostają się z jakiegoś ogniska zapalnego. Jedną z postaci sepsy wywołanych przez bakterie jest meningokokowe zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych.

* Czy sepsa jest zaraźliwa?

– Nie. Sepsą nie można się zarazić. Można natomiast zarazić się bakterią czy wirusem, który wywołuje stan zapalny. Na przykład dwójką zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych.



AUTORKA

To dość popularna bakteria – około 40 procent ludzi jest jej nosicielami, w dużych skupiskach – internatach, koszarach – nawet 80 procent. Bakteria ta usadawia się tylko w jamie nosowo-gardłowej. Poza nią – ginie. Dlatego zamykanie szkół czy

uczelniami – jak to miało miejsce w niektórych przypadkach – mija się z celem.

* Jak dochodzi do zakażenia?

– Głównym źródłem zakażenia są nosiciele oraz osoby chore. Przede wszystkim jednak nosiciele, czyli ci, którzy są właścicielami bakterii, ale nie chorują. Zarazić się można poprzez bliski kontakt – długie przebywanie w jednym pomieszczeniu, spanie w jednym łóżku, głębokie pocałunki, picie z jednej butelki, palenie tego samego papierosa. Dlatego osobom, które miały bliski kontakt z chorym na sepsę, podaje się profilaktycznie antybiotyki.

* Od czego zależy, czy ktoś zachoruje, czy nie?

– Od wielu rzeczy: stanu zdrowia, odporności organizmu, ale przede wszystkim od zachowania podstawowych zasad higieny.

* Jakie są objawy sepsy?

– Ona się może rozwijać podstępnie jak każda inna choroba. W przypadku zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych mogą to być bóle głowy, nudności, wymioty, sztywność karku, wysoka gorączka. Może dochodzić do zaburzeń świadomości, drgawek oraz pojawienia się tzw. skazy krwotocznej, czyli wynaczynień na skórze.

* Czy można zaszczepić się przeciwko sepsie?

– Nie. Można zaszczepić się przeciwko pewnym szczepom bakterii, żeby ograniczyć ryzyko choroby. W przypadku meningokoków czy pneumokoków szczepienia te nie są obowiązkowe, ale zalecane, zwłaszcza dla małych dzieci. To wydatek rzędu 150-170 złotych, myślę jednak, że warto go ponieść.

Życie moje

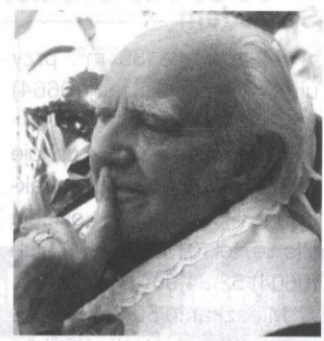
Fragmenty wywiadu udzielonego przez ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego dziennikarce TVP Rzeszów Alicji Wośk w styczniu 2007 r. (rozmowa zarejestrowana w warszawskim mieszkaniu księdza prałata)

* Czy miał Ksiądz w czasach szkolnych jakąś sympatię?

– Na przykład była Harna Krysia, bardzo dobra dziewczyna. Bardzo ją lubiłem, bardzo. To była fantastyczna harcerka, powinna być namiestnikiem zuchów zostać i być wykształconą przez tego Kamińskiego. O to! Więc tą moją sympatię, tę moją serdeczność w stosunku do niej to ja jej okazywałem. Tych koleżanek miałem kilka, bardzo serdecznych.

* Po ukończeniu gimnazjum zdał Ksiądz maturę. Czy już wtedy myślał Ksiądz o stanie duchownym?

– Więc po maturze... Był taki zwyczaj u księdza Rabczaka, taki zwyczaj nie z tej ziemi, to tylko Rabczak sobie wymyślił, że każdy musiał przyjść do niego po błogosławieństwo. I wtedy on robił dziwną rzecz. Już nie mówił do tego chłopca „Zbyszek”, „Zdzisiek” czy tam inny, a tak zawsze gadał... A tu: „Proszę pana Zdzisława”. To ja mało z krzesła nie spadłem, kiedy on mi powiedział: „Panie Zdzisławie”. Ale on już wtedy nas uważał za dojrzałych ludzi. Wiecie: „Jak pójdziecie ze szkoły, to się trzymajcie, żebyście mi wstydu nie zrobili”. Jak on mi tak powiedział, to ja go prosiłem: „Proszę księdza profesora, to ja już wolę, żeby był Zdzisław”. I nagle dziwna rzecz się stała – mam klęknąć do błogosławieństwa, a on mówi tak: „Zdzisławie, ty idziesz gdzie?” Ja mówię: „Do Grudziądza, do wojska.” „Ty chcesz pozostać w wojsku?” „Nie, nigdy! Tylko wojsko muszę odrobić.” I wtedy mi mówi Rabczak tak: „Jeślibyś chciał być księdzem, to ja ci pokryję całe koszty studia i seminarium, i nie martw się, będę się cieszył.” To wiecie, ja tak oniemiałem, że ja nie mogłem otworzyć buzi nawet. Bo ja myślałem, że on myśli, że ja jestem taki latający, taki nieuk, a tu nagle: jak będziesz chciał księdzem być... To pierwszy raz coś się stało, co mnie dotknęło, a z drugiej strony powiedział, że ja taki nienajgorszy byłem, kiedy mi Rabczak powiedział, że mogę być księdzem.



* A potem wyjechał Ksiądz z Sanoka...

– W sierpniu opuściłem Sanok po to, żeby jechać do Grudziądza, bo razem z Józefem Bakoniem zostałem przyjęty do kawalerii, do centrum wyszkolenia kawalerii w Grudziądzu. Takie dostawiliśmy bilety, że można było wziąć, wsiadać i jechać gdzie się chciało, byleby być na czas w jednostce. Jechałem tym pociągiem wściekłym po tych stacjach... zatrzymywałem się, gdzie się tylko dało, gdzie krewni moi byli czy coś... Zobaczyłem wtedy pierwszy raz Jasną Górę i Częstochowę... W końcu dojechałem do Grudziądza. I tam w Grudziądzu, we wrześniu którymś, rozpocząłem szkołę podchorążych kawalerii. To jest elitarna szkoła, ciekawa szkoła i tam pierwszy raz, naprawdę pierwszy raz, tak pierwszy raz na fest spotkałem konia. Bo przedtem to ja czasem tak gdzie byłem, ale wolałem żeby nie być za blisko, żeby mnie nie kopnął, wiecie... Pokazali nam jakieś konie ma i wachmistrz, żeby nas troszeczkę postawić w trudnościach, coś tam stuknął, krzyknął i konie się rozbiegły. Jak teraz znalazłem swojego własnego konia, kiedy go pierwszy raz widziałem? Ale ponieważ mi ktoś powiedział: „Wiesz, najpierw musisz wiedzieć, który to jest twój koń”, to ja sobie wziąłem taką karkadkę, którą przyczepiłem temu koniowi, tak żeby nikt nie widział, gdzie to jest. Dzięki temu, jak on rozpieczętował wszystkie konie, to ja swojego znalazłem i szedłem taki pewny siebie... Sanoczanin znalazł swojego konia... Tak zyskałem sobie pewne formy.

Śledztwo w sprawie śmierci siatkarza TSV

Dlaczego nie zadzwonił?

W prowadzonym przez Komendę Miejską Policji w Krośnie pod nadzorem miejscowej prokuratury śledztwie w sprawie śmierci 22-letniego sanoczanina, siatkarza TSV, pojawiły się nowe wątki.

Przypomnijmy, że ciało chłopaka znalezione w sobotę po południu w rowie obok stacji paliw, w odległości 150 metrów od klubu „Armagedon”, gdzie sanoczanin dwa dni wcześniej bawił się na studenckich otrzęsinach. Opuścił lokal w samej koszulce, gdyż – jak twierdzą znajomi – chciał się ochłodzić. Spotkali go kilkadziesiąt minut później na parkingu, gdzie pożegnał się z nimi, mówiąc, że wraca na dyskotekę. Nikt go od tamtej pory nie widział.

Z powodu odmy

Wstępne ustalenia wskazywały, że chłopak zmarł na skutek wyziębienia organizmu. Na zamarznętym ciele nie było widać obrażeń. Przeprowadzona sekcja zwłok ujawniła jednak, że przyczyną śmierci 22-latką była niewydolność oddechowa spowodowana urazem płuc w wyniku

uderzenia. Na twarzy denata, w okolicy nosa, stwierdzono również ślady otarcia.

Błąkał się przez dwie godziny

– Ustalamy obecnie, w jaki sposób mogło dojść do powstania tych obrażeń. Chłopak został złapany przez kilka kamer, które są zamontowane na ogrodzeniu sąsiadującego ze stacją paliw składowo. Są to ujęcia kilkusekundowe, zarejestrowane w ciągu dwóch godzin. Raz widać go na zewnątrz ogrodzenia, raz wewnątrz, co świadczy, że przechodził przez to ogrodzenie. Po co, w jakim celu – nie potrafimy odpowiedzieć. Mógł błądzić, bo nie znał terenu – z tego, co wiemy, był pierwszy raz w „Armagedonie” – mówi podkom. Marek Cecała, oficer prasowy KMP w Krośnie.

W miejscu dogodnym do przejścia ogrodzenie ma około 2 metrów. Pod nim znajduje się rów metrowej głębokości. Czy upadek z wysokości trzech metrów mógł spowodować takie obrażenia? – Rozważamy taką ewentualność, niczego jednak nie przesądając. Odpowiedzi na to pytanie udzieli lekarz po przeprowadzeniu wizji lokalnej w terenie – wyjaśnia podkom. Cecała.

Zabezpieczyli dysk

Obraz tego, co działo się podczas dyskoteki zarejestrowany został przez kamerę monitoringu zamontowanego w klubie. Problem w tym, że na nagraniu z imprezy czwartkowej, podczas której, jak twierdzi ochrona, było spokojnie, zarejestrowano kolejne – z imprezy odbywającej się następnego dnia. – Dysponujemy dyskiem, który oddamy do ekspertyzy. Są duże szanse, że uda się to nagranie odzyskać – podkreśla policjant.

Nikt nic nie widział

– Z pierwszych przesłuchań świadków nie wynika jednak, aby doszło tam do jakiegoś konfliktu. Nikt tego nie potwierdza. Nikt nic nie widział. To, co ukazuje się na

forach internetowych to jest jedna wielka bujda. Nawet te osoby, które z imienia i nazwiska podpisywały się pod stwierdzeniem, że ochroniarze nie chcieli wypuścić chłopaka do klubu, zeznały, że o tym tylko słyszały. Albo więc dziennikarz przekreślił ich wypowiedź, albo te osoby przesadziły pod wpływem emocji. Przesłuchaliśmy ochronę, przesłuchaliśmy młodzież, studentów, którzy byli z Wojtkiem na dyskotekę, są także przesłuchani tak-sówkarze, którzy stali tej nocy pod „Armagedonem”. Daliśmy komunikat w prasie, że posimy osoby, które mają jakąś wiedzę w tej sprawie, o kontakt – i nie mamy nic. To jest zresztą zgodne z tym, co studentenci powiedzieli zaraz w sobotę – że nie było żadnego konfliktu i chłopak wyszedł sam. Dla nas niepojęte jest to, dlaczego błąkał się przez dwie godziny po terenie, dlaczego do nikogo nie zadzwonił, skoro miał przy sobie telefon.

Na razie policja ma więcej pytań niż odpowiedzi. Choć wiadomo, co było przyczyną śmierci 22-latką, do ustalenia wszystkich okoliczności tragedii jeszcze daleko. /joko/

Wodno-ściekowe przepychanki

Od stycznia czekają nas podwyżki cen wody i ścieków. Mimo że radni nie zaakceptowali nowych tarif przedstawionych przez SPGK, odsyłając je do ponownych negocjacji, na mocy ustawy i tak wejdą one w życie.

Cena wody wzrośnie do 3,06 zł netto za metr sześcienny, czyli o 12,5 procent. Za taką samą ilość odprowadzonych ścieków zapłacimy 3,48 zł – o 9,1 procent więcej niż poprzednio. Radni ani nie przyjęli uchwały, ani jej nie odrzucili. Postanowili przekazać taryfy do ponownych negocjacji, wnosząc jednocześnie do burmistrza o przygotowanie projektu uchwały o podniesieniu dopłat do wody i ścieków, co zmniejszyłoby dotkliwość podwyżek.

– Zrobiono pewien unik, żeby nie podjąć niepopularnej decyzji – uważa Mirosław Furczak z Biura Prawnego UM. – Ale ustawodawca taką możliwość stwarza, więc skorzystano z niej. Gdyby radni podjęli uchwałę o nieprzyjęciu taryf, a motywem takiej decyzji były przyczyny inne niż naruszenie prawa, to uchwała ta

mogłaby zostać zakwestionowana przez wojewodę. Tu kwestionowano jednak nie ze względów prawnych, a przesłanek ekonomicznych.

Radnym nie spodobały się przyjęte przez spółkę założenia na 2008 rok w postaci planowanego 6-procentowego wzrostu wynagrodzeń w SPGK i 17-procentowego wzrostu cen energii. Janusz Baszak, przewodniczący komisji finansowo-gospodarczej, podkreśla, że taryfy mogły być takie, ale ceny wody i ścieków powinny zostać ustalone na niższym poziomie, a nie wzięte z górnej półki. – Taryfa określa górne stawki, ale burmistrz może przecież przyjąć niższe, tak jak w przypadku podatku od środków transportowych. Odsyłając je do negocjacji, liczyliśmy, że burmistrz weźmie to pod uwagę i przygotowuje projekt uchwa-



ły o wyższych dopłatach do wody i ścieków. Mógł to zrobić w ramach autopoprawy do prowizorium budżetowego, ale nie zrobił. Z pisma podpisanego przez wicebur-

mistrza Czernka dowiedzieliśmy się, że najpierw rada musi znaleźć na ten cel pieniądze. Zajmiemy się tym tematem, ale dopiero po uchwaleniu budżetu, co nastąpi

nie wcześniej jak w lutym. Teraz mamy związane ręce. Szkoda, bo gdyby pan burmistrz złożył autopoprawkę, wyższe dopłaty weszłyby już w styczniu.

Wiceburmistrz Stanisław Czernek ripostuje: – Nie ma czegoś takiego jak negocjacje. Taryfy to nie jest to, co ludzie płacą, tylko koszty przedsiębiorstwa. Inne są na Posadzie, inne na Wójtostwie czy Dąbrówce. To rzeczy sprawdzone wcześniej i przekazane do przyjęcia przez radę miasta, która nie zajęła stanowiska. Ile ludzi będą płacić, zależy od radnych, którzy mogą podnieść dopłaty do gospodarstw domowych. W planie budżetu na 2008 rok zapisano na ten cel 750 tys. złotych, niewiele więcej niż w ubiegłym roku, ale na tyle nas stać. Gdybyśmy chcieli całkowicie zniwelować podwyżki, kwota ta musiałaby być dwukrotnie wyższa. Poza tym, moim zdaniem, zamiast zwiększać wysokość dopłat, które otrzymują wszyscy niezależnie od sytuacji materialnej, lepiej byłoby te pieniądze przekazywać przez dodatki mieszkaniowe, bo wtedy trafiłyby do najbardziej potrzebujących.

Sprawa taryf po raz kolejny uwidoczniła istniejącą pomiędzy radą a burmistrzem rozbieżność. Radni nie zaakceptowali projektu uchwały, burmistrz nie przygotował autopoprawki. Jedni drugim zarzucają działanie pod publikę. – Widać to po tym, jaka była reakcja na taryfy. Zrobili to tak, żeby nie ponosić odpowiedzialności. Ale demokracja ma swoje ograniczenia. Pogody też nie ustala się większością głosów – mówi Stanisław Czernek.

– Czy zrobiliśmy unik? Być może, ale mieliśmy sporo wątpliwości. Burmistrz miał trzy miesiące na przygotowanie taryf, nam rzucono taryfikację na pożarcie w ostatniej chwili – na kilka dni przed sesją. Do tego podatki, kredyt, pomoc de minimis. Jak są trudne tematy, to wrzuca się je radnym późno, żeby nie mieli czasu na dokładną analizę i niewygodne pytania. Po raz kolejny postawiono nas pod ścianą i kazano głosować. Ale my nie jesteśmy maszynką do machania rękami – podkreśla Janusz Baszak.

/joko/

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

- ★ Mieszkanie 39 m², przy ul. Robotniczej, tel. (0664) 85-39-54.
- ★ Mieszkanie 72 m², 4 pokoje (III piętro), po remoncie, atrakcyjna lokalizacja, osiedle Błonie, tel. 013-464-03-63 lub (0604) 52-84-96.
- ★ Mieszkanie 50,7 m², 2 pokoje, (IV piętro), balkon – loggia, osiedle Robotnicza, cena 3.300 zł/m², tel. 013-463-72-58 lub (0500) 26-15-46.
- ★ Mieszkanie 36,9 m², tel. (0501) 53-08-66.
- ★ Ładne mieszkanie własnościowe 32 m², 2-pokojowe, centrum Sanoka, przy ul. Daszyńskiego 3, wolne od zaraz, tel. (0505) 78-00-13.
- ★ Mieszkanie 35,5 m², 2-pokojowe, po remoncie, Sanok, osiedle Błonie, tel. (0510) 89-52-40.
- ★ Mieszkanie 65 m², 4 pokoje (III piętro), przy ul. Kiczury 14, tel. (0600) 21-84-00.
- ★ Mieszkanie 53 m², 3 pokoje (I piętro), balkon, w Sanoku przy ul. Sadowej, Agencja Nieruchomości „Arkada”, tel. 017-852-45-24 lub (0660) 74-16-26.
- ★ Mieszkanie 30 m², tel. 013-462-62-23.
- ★ Mieszkanie 39,5 m², 2 pokoje (III piętro), przy ul. Stróżowskiej, cena do negocjacji, tel. (0603) 65-87-98 lub 013-463-07-53.

- ★ 3 mieszkania: 67,35 m², 67,47 m², 42,98 m², w Sanoku, Biuro Nieruchomości R&R, tel. (0503) 72-13-66.
- ★ Mieszkanie 61,20 m², w Sanoku, cena 3.500 zł/m², Biuro Nieruchomości R&R, tel. (0502) 31-88-05.
- ★ Mieszkanie 65,4 m², po remoncie, bezczynszowe, w Lesku, cena 3.400 zł/m², tel. (0604) 78-07-11.
- ★ Mieszkanie 58 m² (I piętro), w Sanoku przy ul. Zamkowej, cena 250.000 zł, tel. 013-464-15-26 (po 17) lub (0607) 75-70-47.
- ★ Funkcjonalne, ładne mieszkanie 4-pokojowe, cena 3.550 zł/m², tel. 013-464-95-78 (po 18).
- ★ Mieszkanie 62 m² (I piętro), 3 pokoje, loggia, os. Błonie, cena 3.200 zł/m², wolne – VI 2008, termin płatności do uzgodnienia, tel. (0508) 86-29-72 (wieczorem).
- ★ Kamienicę 130 m², w Sanoku, przy Rynku, cena 1460000 zł, Biuro Nieruchomości R&R, tel. (0505) 04-41-02.
- ★ Dom w zabudowie bliźniaczej, 6 a, „Jerozolima”, cena 290.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 013-464-34-74.
- ★ Dom, Wójtowstwo, 5,5 a, cena 450.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 013-464-34-74.
- ★ 1/2 domu, w Sanoku przy ul. Lwowskiej, tel. 013-463-30-34.
- ★ Kompletnie wyposażoną siłownię – sprzęt firmy Hes, tel. (0506) 09-74-56.

- ★ Garaż, przy ul. Lwowskiej, cena 17.000 zł, tel. 013-464-55-50.
- ★ Działkę rolniczą 30 a, media, utwardzony dojazd, w Zagórz przy drodze krajowej Sanok - Lesko, cena 2.000 zł/a, tel. (0885) 58-81-73.
- ★ 30-arowe działki rekreacyjne, w Sanoku przy ul. Gajowej, w pobliżu „Sosenek”, tel. (0606) 40-95-65.
- ★ Działkę 9 a, w Olchowcach, tel. 013-464-47-18 lub (0662) 10-55-51.
- ★ Działkę budowlaną wraz z warunkami zabudowy, tel. 013-463-01-15, lub (0600) 96-67-29.
- ★ Działkę budowlaną 16 a, łączki, cena 5.000 zł/a, tel. 013-463-55-30 lub (0668) 36-11-59.
- ★ Działkę budowlaną 7,88 a, Dąbrówka, cena 77.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, ul. Szopena 10, tel. 013-464-34-74.
- ★ Działki budowlane w Lesku, cena 4.000 zł/a, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 013-464-34-74.
- ★ Działki pod zabudowę w Sanoczku, Biuro Nieruchomości R&R, tel. (0503) 72-13-66.
- ★ Działkę 82 a, w Grabownicy, Biuro Nieruchomości R&R, tel. (0503) 72-13-66.
- ★ Piękne działki w Wujkiem, Biuro Nieruchomości R&R, tel. (0503) 72-13-66.

Kupię

- ★ Mieszkanie ok. 50 m², osiedle Wójtowstwo, tel. 013-463-71-17.
- ★ Mieszkanie własnościowe ok. 48 m² - 50 m², na terenie Sanoka, tel. 013-463-63-61.

- ★ Działkę budowlaną min. 15 a, w Sanoku lub okolicach, tel. (0668) 43-03-66 lub 013-463-71-17.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie komfortowe, umeblowane, 4 pokoje, na osiedlu Błonie, oferta tylko dla biznesmenów, tel. (0697) 40-01-31.
- ★ Pokój, tel. 013-463-35-81.
- ★ Pokój, obok kuchnia i łazienka, tel. (0667) 11-10-98.
- ★ Mieszkanie umeblowane, 2 pokoje, kuchnia, na osiedlu Błonie, tel. (0698) 67-24-39.
- ★ Pokój, tel. (0664) 45-84-46.
- ★ Pokój dla dwóch osób, tel. 013-463-02-40.
- ★ Mieszkanie 58 m², na osiedlu Słowackiego, tel. (0607) 62-55-57.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe (parter), balkon, umeblowane, nowe okna, w Sanoku przy ul. Traugutta, wolne od 1 stycznia, odstępné 450 zł, tel. (0510) 23-74-50.
- ★ Segment 120 m², ogródek, miejsce parkingowe, wysoki standard, przedmieścia Sanoka, tel. (0601) 94-49-42.
- ★ Dom w całości lub pokoje dla studentów lub osób pracujących, na Błoniach, tel. 013-463-08-75.
- ★ Lokale biurowe w centrum, tel. (0600) 04-51-29.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Domu lub mieszkania 2, 3-pokojowego, umeblowane, tel. (0509) 92-07-91.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Ładę 2107 (1988), tel. 013-463-55-30 lub (0668) 36-11-59.

- ★ Forda escorta 1.6, cabrio (1995), vw passata 2.0 (1992) oraz lampę przednią nową do audi A3 (1998), tel. (0506) 06-99-85.
- ★ Fiata palio weekend, tel. (0791) 31-86-32.
- ★ Fiata uno (1999), tel. (0661) 22-18-93.
- ★ Opla vectrę 2.0 DTI (2000), cena 17.500 zł, stan idealny, tel. (0508) 20-71-23.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Szczenięta Golden Retrievera, tel. (0507) 18-33-58.
- ★ Większą ilość ziemniaków z własnego gospodarstwa, tel. (0696) 13-46-25.
- ★ Syberian husky, szczenięta rodowodowe, tel. (0505) 27-97-06.
- ★ 4 opony zimowe 175/70 R13, na felgach z forda escorta, cena 300 zł, tel. (0509) 48-47-09.
- ★ Narożnik pokojowy, tel. (0791) 31-86-32.
- ★ Tarakotę, kantówki oraz belki, okazjnie, tel. 013-462-90-22.
- ★ 4 koła R13, z oponami zimowymi matador 155/70, tel. 013-463-68-78 lub (0662) 57-34-99.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Elektromechanika samochodowego oraz sprzedawcę, tel. (0501) 70-85-20 lub 013-466-60-25.
- ★ Opiekunki do dzieci – USA, Anglia, szczegóły www.san-tour.pl, tel. (0502) 39-85-69.

- ★ Fryzjer – stażysta od zaraz, Sanok, tel. 013-463-04-47.

- ★ Zakład Drzewny w Strachocinie poszukuje tapicera meblowego z doświadczeniem, tel. 013-462-62-97.

- ★ Lakiernika samochodowego od zaraz, tel. 013-463-28-98 lub (0608) 49-87-84.

- ★ Opiekunkę do starszej osoby, w Zagórz, tel. (0515) 10-28-90 lub (0503) 15-43-72.

- ★ Kobiety, mężczyzn, studentów do pracy sezonowej w Niemczech, tel. (0663) 02-28-65.

- ★ Sprzedawcę w sklepie spożywczym, tel. (0508) 08-91-31.

Poszukuję pracy

- ★ Kobieta z doświadczeniem zaopiekuje się osobą chorą, starszą lub dzieckiem, tel. (0665) 22-68-63.
- ★ Mężczyzna z samochodem ciężarowym (kontener), tel. (0502) 31-07-89.

Korepetycje

- ★ Matematyka, tel. 013-463-67-53.
- ★ Matematyka, www.maria-kielar.pl, tel. 013-463-26-60.
- ★ Angielski do matury, tel. 0 50 60 80 353.
- ★ Angielski, tel. (0601) 25-75-42.

ZGUBY

- ★ Zgubiono legitymację studencką nr 2827.

Wydzierżawię

lokale 77 m² (parter) i 220 m² (I piętro)
Pawilon Handlowy ul. Iwackiewicza 2
tel. 0604 617 341

Bar Bistro

przyjmuje zamówienia na potrawy wigilijne do 23 grudnia
tel. 013-464-19-04, ul. Lipińskiego 26

R&R Biuro Obrotu Nieruchomościami

KUPI

interesujące nieruchomości na terenie Sanoka
Sanok, ul. 1000-lecia 6
www.oleniacz.pl, oleniacz@tlen.pl
kom: 0505 044 102, 0502 318 805,
0503 721 366
tel/fax: 013 464-02-55

studio fryzjer METAMORFOZY

ul. Krzywa 10, Sanok
(Naprzeciwko Urzędu Pracy, parking przy SP nr 2, os. Słowackiego)
tel. 0504 026 029
Czynne:
od pon.- pt. 10-20
w soboty od 8-14

HYDRAULIKA

centralne ogrzewanie, woda, kanalizacja, oraz drobne naprawy
tel. 0506 198 335

KARCHER

Czyszczenie dywanów, tapicerki samochodowej
tel. 013-463-76-99, kom. 0788 255 566

REMONTY

adaptacje poddaszy, regipsy, panele, szpachlowanie, malowanie
tel. 0605 269 807

UKŁADANIE PŁYTEK

Usługi remontowo-budowlane
tel. 0509 123 907

GINEKOLOG, ZABIEGI

tel. 0609 833 279

OGRODZENIA

BRAMY BALUSTRADY

Produkcja siatki ogrodzeniowej

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 013-463-20-09

PPH „SZWAGIER-MEBLE”

OFERUJE
MEBLE wg ZAMÓWIENIA, POMIARY U KLIENTA, SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE

Nowosielce 313,
tel. 013-467-23-28

Żaluzje, rolety

Folie przeciwsłoneczne
T. Czerwiński
tel. 013-464-22-25, kom. 0604 575 918

KM SERWIS Konrad Milczanowski

CB radia
atrakcyjne ceny

SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY

lek. Marek Wojnarowski
Sanok, ul. Stróżowska 34
tel. 0605 063 054
DIAGNOSTYKA USG NARZĄDU RUCHU
• biodro dziecięce • urazy
• zmiany zwyrodnieniowe
Czwartek godz. 16-18

KURIER BIURO PODRÓŻY

Turystyka Tanie lotanie Bilety
KURIER sp. z o.o. tel. 13 46 46 720
Kazimierza Wlk. 6 tel. 13 46 46 724
38-500 Sanok www.kurier.sanok.pl

KM SERWIS Konrad Milczanowski

mechanika części samochodowe wulkanizacja
Płyn do chłodnic luzem 5 zł/litr
Sanok, ul. Korczaka 10
tel. 013-466-60-25 kom. 0501 708 520

Europejski Fundusz Leasingowy

WSZYSTKO W LEASINGU
Sanok, Kazimierza Wielkiego 6
T: 13 464 22 64, 13 464 22 66

Office 1

ARTYKUŁY BIUROWE

SZKOLNE, TUSZE, TONERY

OPAKOWANIA JEDNORAZOWE

DLA FIRM:

NAJNIŻSZE CENY

BEZPŁATNA DOSTAWA!

USŁUGI:

- BINDOWANIE
- OPRAWA PRAC
- WYCINANIE NAPISÓW NA FOLII SAMOPRZYLEPNEJ
- KSERO
- LAMINOWANIE
- WYRÓB PIECZĄTEK

SKLEP SAMOOBŚLUGOWY

Otwarty pn-pt 8-18, sob. 10-14

SANOK, UL. ZAMKOWA 17

(OBOK LICEUM EKONOMICZNEGO)

tel/fax. 013-463-24-37 www.office1.pl email: sanok1@office1.pl

REKLAMY · OGŁOSZENIA ·

KARO ŻALUZZE ROLETY
ul. Jagiellońska 48
tel. 013-464-19-12
od 9.00 do 16.00 CENY PRODUCENTA

USŁUGI MINI KOPARKĄ
Sanok i okolice
tel. 0605-340-079 lub 0609-998-921

DRZWI Z DREWNA
zewewnętrzne, wewnętrzne, lakiery wodne „lazurowe” do domów, bloków na każdy wymiar pomiary-dowóz-montaż
NADOLANY 80
tel. 013-466-41-61, 0501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

WIGILIA
Smaczna i niedroga z Galicją
Cena zestawu na 5 osób wynosi 50 zł.
tel. 013-464-79-33
Restauracja Galicja
Biała Góra 1a

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar oklejanie krawędzi (PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 013-463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł przewóz gratis do 25 km

Restauracja Galicja
Biała Góra 1a
Zapewnia szampańską zabawę i wspaniałą kuchnię na SYLWESTRA
290 zł od pary z odwozem do domu.
tel. 013-464-79-33

Niepubliczne Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych
(o uprawnieniach publicznych)
Sanok ul. Głogowa 1, tel./fax 013-464-88-45, www.nkjo.sanok.pl prowadzi

Studia licencjackie
Licencjat Uniwersytetu Śląskiego opiekun naukowy Kolegium

- Specjalność język angielski**
- w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia
- profil nauczyciel tłumacz i nauczyciel języka biznesu
- Specjalność język niemiecki**
- w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia
- Specjalność język francuski**
- w dziennym systemie kształcenia

Dokumenty (podanie, 2 zdjęcia 30x42, 3 zdjęcia 45x65, świadectwo dojrzałości lub dyplom, zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu nauczyciela) należy składać w siedzibie Kolegium, ul. Głogowa 1, tel. 013-464-88-45

Egzamin wstępny odbędzie się: 9 lutego 2008 r.
(dokumenty należy składać do 08. 02. 2008 r.)
Informacje dodatkowe: tel. 0603 860 187

WYSOKIE RABATY
Thermo okna P.P.H.U. „FLASH”

OKNA DRZWI z PVC i ALU

PARAPETY
odbiór natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

LITERY 3D PRZESTRZENNE PLANSZE REKLAMOWE
Sanok, Lipińskiego 113
tel 013 464 20 20
www.solus.com.pl

ŚWIAT MEBLI
II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK
SPRZĘT AGD - AMICA - FAGOR - ARISTON	STANLEY LIBELLA

Duży wybór mebli systemowych i tapicerowanych renomowanych firm
WAJNERT | GAWIN | KASPRZAK

OKNA I DRZWI z PVC i AL

Producent MULTI
Siedziba - Sanok, ul. II Armii WP 40
tel. 013-463-50-44
Biuro handlowe - Sanok, ul. Kościuski 15
tel. 013-463-43-46
Punkt - Lesko, ul. Piłsudskiego 48
tel. 013-469-80-56

Kup atrakcyjne mieszkanie

OSIEDLE MIESZKANIOWE NAD STAWAMI SANOK

Kontakt:
tel. 013-465-24-03
tel. kom. 0698 927 054
www.osiedlenadstawami.pl

HD TV WYSOKA ROZDZIELCZOŚĆ

CYFROWY POLSAT
SKLEP „EWA”
ul. Jagiellońska 10

Pakiet rodziny 5 miesięcy za darmo!
Nowe promocje
tel. 013-464-67-95
Montaż: 0691 523 773

MIĘSKA PROMOCJA R. 2007 r. DO 31.12.2007 r.

ABONAMENCI ZERU

SUPER OKAZJA!

Atrakcyjne KREDYTY HIPOTECZNE
decyzja kredytowa w 48h

- * budowa domu systemem gospodarczym, remont, modernizacja
- * zakup mieszkania, domu, działki, gruntów rolnych, rekreacyjnych
- * spłata drogiej kredyty w innych bankach
- * gotówka na dowolny cel * okres spłaty do 40 lat

- do 130% wartości nieruchomości w PLN, CHF, USD, EURO
- 0% prowizji, 0 opłat za przewalutowanie
- 0 zł za wycenę nieruchomości
- akceptujemy wszystkie źródła dochodów, z zagranicy i z rolnictwa, łączny dochody
- procedury uproszczone bez zaświadczeń o dochodach, bez ZUS i US

013 46 310 06

W ofercie również kredyty:
• gotówkowe
• samochodowe
• dla firm

Skontaktuj się z doradcą hipotecznym i umów w dogodnym dla siebie miejscu i czasie

BIURO USŁUG FINANSOWYCH w Sanoku
ul. Kościuski 70
(od 15-01-2008 => ul. Rymanowska 4)
pon. - pt. 8:00 - 16:00
tel. 013 46 310 06, 600 887 865
www.eureka.sanok24.pl

Eureka

- zamów kalendarz na gwiazdkę z wybranym zdjęciem na 2008 r.
- wstawiamy zdjęcia do ramek okolicznościowych,
- w sprzedaży: aparaty cyfrowe mp3 mp4, duży wybór srebra, szkła z huty „Justyna”, albumy

ZAPRASZAMY
zdjęcia do dowodu tylko 15 zł

FOTOland
FOTOLAND, UL. KOŚCIUSKI 24 (NAPRZECIW PAWILONU SDH)

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”
Rok założenia 1990
Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
6 miesięcy

Rozpoczęcie kursu: w każdy wtorek i środę o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 013-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl

Jeszcze więcej gotówki do wzięcia!

już 1 rok razem z klientem

• bez zaświadczeń
• do 50.000zł bez poręczy
• tylko u nas co 6 miesięcy nawet o 50% więcej gotówki do wypłaty

często gotówka

SANOK, UL. DWORCOWA 4, TEL. 013/46-60-365, kom.665204801
(Bud. Dworca PKP)

KROSNO, UL. LEWAKOWSKIEGO 7, TEL. 013/43-23-062, kom.665200983

JASŁO, UL. KOŚCIUSKI 11, TEL. 013/44-65-411, kom.665200982

NASI PARTNERZY
Sygma Bank, Crediton, Polbank EFG, Millennium, PKO BANK POLSKI

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

14 grudnia (piątek)
dyżur pełni przewodniczący
Waldemar Szybiak
w godz. 12-14
pok. 40 (III piętro)

DYŻURY W RADZIE MIASTA

17 grudnia (poniedziałek)
dyżur pełni wiceprzewodniczący
Ryszard Karaczkowski
w godz. 16.30-18

20 grudnia (czwartek) pokój nr 33
dyżur pełni radny
Józef Krynicki
w godz. 17-18

Burmistrz Miasta Sanoka
zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka www.um-sanok.e-zet.pl zamieszczono ogłoszenie o przetargu ograniczonym, licytacyjnym na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego, oznaczonego nr 14, położonego na II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.
Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr. telefonu 013-465-28-78.

Wójt Gminy Komańcza
informuje, że wykażal do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego działkę niezabudowaną nr 45/1 o pow. 0,4460 ha położoną w Dołżycy.
Wszystkie osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. działki na podstawie art. 34 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. z 2004 r. Dz. U. nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) powinny w tej sprawie złożyć oświadczenie do Wójta Gminy Komańcza, w terminie do 22.01.2008 r.
Szczegółowe informacje – tablica ogłoszeń UG Komańcza lub pod tel. 013-467-70-18.

Biuro Reklam i Ogłoszeń „TS”
tel. 013-464-02-21
czynne jest od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 – 16.00
(wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)

Burmistrz Miasta Sanoka
informuje,
że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony Wykaz nr 3/07 lokalu mieszkalnego przeznaczonego do sprzedaży na rzecz najemcy wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu w drodze bezprzetargowej. Wykaz wywiesza się do publicznego wglądu na okres 3 tygodni, tj. od dnia 17 grudnia 2007 r. do 7 stycznia 2008 r.

Dyskoteki w zdrowym stylu

Gimnazjum nr 3, jako kolejna placówka oświatowa w Sanoku, podjęła działania w celu przystąpienia do Rejonowej Sieci Szkół Promujących Zdrowie. Strzałem w dziesiątkę okazały się przygotowywane przez młodzież „dyskoteki w zdrowym stylu”.

Celem priorytetowym na ten rok jest wyposażenie uczniów w wiedzę i wyrobienie nawyków prawidłowego odżywiania. Od września nauczyciele starają się, aby uczniowie w praktyczny i przyjemny sposób wykazali się zdobytą wiedzą i pomysłowością w konkursach promujących zdrowe odżywianie (konkurs na klasową gazetkę, hasło i logo Szkoły Promującej Zdrowie, konkurs na „miss i mistera” zdrowia).

Prawdziwym strzałem w dziesiątkę okazały się „dyskoteki w zdrowym stylu”, z konkursami na zdrowe kanapki i przekąski warzywno-owocowe oraz „Smaczne i zdrowe soki owocowe”. Przygotowane przez uczniów i pięknie podane smakołyki wyparły chipsy

i gazowane napoje. Dodatkowym bodźcem do ich kupna była rywalizacja międzyklasowa o jak największy dochód ze sprzedaży i zdobycie nagrody. Do działań włączają się także rodzice, którzy „sponsoring” artykuły spożywcze oraz podsuwają dzieciom ciekawe pomysły.

Zgodnie z hasłem „w zdrowym ciele zdrowy duch”, nauczyciele kształtują u swych podopiecznych postawy prozdrowotne. Organizowanych jest szereg turniejów sportowych z udziałem uczniów i nauczycieli np. mecze w siatkówkę „matki – córki”, „ojcowie – synowie”, „nauczyciele – rodzice”, „Olimpiady o Zdrowym Stylu Życia”. Atrakcją stał się cykl spotkań z idolami sanockiego sportu, instruktorką aerobiku, którzy opowiadają o tym jak propagować zdrowy styl życia i osiągać sukcesy sportowe. Najbardziej cieszy fakt, iż młodzież chętnie uczestniczy w proponowanych zajęciach i ma coraz większą świadomość odpowiedzialności za swoje zdrowie. **g3**



Prawda, że wygląda to smacznie?

g3

Mikołajowy jubileusz

Kiedy piętnaście lat temu ks. Wiesław Siwiec zapoczątkował zbiórkę prezentów dla dzieci z uboższych rodzin, nikt chyba nie przypuszczał, że jego inicjatywa przetrwa tak długo. Co więcej, z roku na rok się rozwija, ciesząc się coraz większym zainteresowaniem młodzieży. Dziś, gdy sanoczanom słyszą hasło: „Mikołaje z Ogólniaka”, większość doskonale potrafi je rozszyfrować.

Akcja „Mikołaj”, bo o niej mowa, na stałe wpisała się w karty historii I Liceum Ogólnokształcącego i Stowarzyszenia Inicjatyw Wychowawczo-Oświatowych i Kulturalnych, działających przy tej placówce. W tym roku świętowała jubileusz swego 15-lecia. – Ale nikt na jubileusze nie zwraca większej uwagi. Liczy się przecież tylko to, by na twarzach uboższych dzieci co rok, 6 grudnia, pojawił się uśmiech – przyznaje Katarzyna Nowak, pedagog I LO. Z dumą opowiada o budujących statystykach tegorocznej akcji, tym bardziej, że po raz pierwszy w jej przygotowaniu nie brał udziału ks. Wiesław, który kilka miesięcy temu został przeniesiony do Seminarium Duchownego w Przemyślu, gdzie oprócz nowych obowiązków, stawia także czoła nawrotom choroby nowotworowej. – Ale jesteśmy pewni, że jeszcze nieraz nam pomoże – dodaje pani pedagog.

Skromne początki

Piętnaście lat temu mikołajkowy orszak uczniów „jedynki” był skromny. Kilka osób zaangażowanych w akcję trafiło tylko do garstki tych najbardziej potrzebujących rodzin w mieście. W tym roku 18 grup mikołajkowych zapukało do 174 domów, rozdając podarki 353 dzieciom. – To dla nas ważne przeżycie. Chcemy, żeby uboższe dzieci nie czuły się gorzej, że Mikołaj do nich nie przyszedł – mówi Bartek Fedycycki, który w tym roku wcielił się w postać Mikołaja.

Chętnych do tej roli nie brakowało... Niemal wszystkie klasy miały swoje „bojowe oddziały”, które 6 grudnia wyszły z paczkami pełnymi prezentów. – Jestem uczniem pierwszej klasy, ale chętnie dołączyłem do akcji. I za rok na pewno też będę w niej uczestniczył – zapewnia Maciek Krzanowski. Oprócz Mikołajów, w orszaku nie zabrakło aniołów, diabłków, pasterzy czy... postaci Jezusa.

Grunt to chęci

W każdej paczce młodzi mikołaje umieszczali sporą porcję słodyczy, zabawki, pluszaki czy przybory szkolne. Wszystko uzależnione od tego wieku i płci adresatów. – Dzień przed Mikołajem zawsze rozdzielamy prezenty. Robimy to tak, aby każdy dostał coś do zabawy i na osłode – uśmiecha się Katarzyna Nowak. Pieniądże na podarki pochodzą od sponsorów oraz z własnych zbiorów. Kilka tygodni temu uczniowie „jedynki” zorganizowali także koncert charytatywny, z którego część funduszy została przeznaczona na wsparcie „Mikołaja”. 6 grudnia uczniowie I LO nie byli osamotnieni, bowiem otrzymali mocne wsparcie od rówieśników z Zespołu Szkół nr 4 (dawna „Budowlanka”). – Zbierali fundusze we własnym zakresie i stworzyli jedną z grup, która rozdawała prezenty dzieciom – tłumaczy pedagog I LO.

Bartosz Wiśniewski



Akcja „Mikołaj” w I LO to coś znacznie więcej niż zwykłe rozdawanie prezentów. To także piękna tradycja, która powoli przechodzi z pokolenia na pokolenie. Jako tegoroczny maturzysta I LO wiem o tym doskonale... I do końca życia zapamiętam słowa wypowiedziane przez ks. Wiesława Siwca, kiedy po raz pierwszy włączyłem się do akcji. „To nie jest tylko rozdawanie prezentów, ale przede wszystkim podarowanie ubogim dzieciom nadziei, że na tym świecie jest ktoś, komu zależy na ich losie. Pamiętajcie o tym”. Nic dodać, nic ująć. To była moja trzecia, ostatnia akcja w roli ucznia I LO. I za rok będzie mi jej chyba bardzo brakowało...

KRZYŻÓWKA NR 50

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I nagroda – 30 zł (gotówka) ufundowana przez SKOK Stefczyka, Sanok, ul. 3 Maja 16 (deptak); II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 płyt DVD (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM NAGRODY JEST

SKOK STEFCZYKA

SKOK Stefczyka
Sanok, ul. 3 Maja 16 (deptak)
tel. 013-464-26-90/91

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysyłowe.

STAPIA SIĘ PRZY PRZEJAZDZIE WIE PRZODU O WYS. NIŻEJ	EDUKACJA NARODOWA DO ZEBÓW	SIEĆ HOTELOWA MIŁOŚNIK GRY W KARTY	NAJSZYBSZY BIEG KONIA ALBO FILM W REŻYSERII KRZYSZTOFA ZANUSKIEGO	WODZIEK UROK	ROZŁADU WYMIANIE POJAZDU	MIESZKANIE JAKUCI														
20		15	10																	
MIESZKANIE POWWYSPU MALAJSKIEGO		17	11																	
4																				
12																				
FRANCUSKI BIAŁY KAMILEK SKOŁCZAK MARC																				
IMIE PISARKI PORAZIŃSKIEJ																				
IMIE MIESZKANIEC AFRYKI																				
ODMIANKI MURU																				
6	21																			
OGÓLNOŚĆ DUCHOWNA WARGI																				
9																				
LIŚCIE KAMIE WISY																				
1																				
TWORZY PAJĘCZYNE																				
18																				
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

Rozwiązanie krzyżówki nr 48:

CZYSTA WODA ZDROWIA DODA

1. Damian Szałajko, ul. Kochanowskiego, 2. Teresa Rocka, ul. Kościuszki, 3. Kamil Piecuch, ul. Rzemieślnicza.

Aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa...

Do tekstu pt. „Kupimy sobie pomnik?” (TS nr 48 z 30 listopada br.), dotyczącego – przegłosowanej przez radnych podczas ostatniej sesji rady miasta – budowy pomnika ks. Zygmunta Gorazdowskiego, postanowił odnieść się Andrzej Chrobak.

W dostarczonej do redakcji piśmie radny pisze m.in.: „Muszę powiedzieć, że słowa artykułu odnoszące się do mojej wypowiedzi wprawiły mnie w stan osłupienia. Delikatnie rzecz ujmując. Pani Redaktor chyba nie zrozumiała sensu mojego wystąpienia.

Postanowiłem zabrać głos w kwestii pomnika ks. Zygmunta Gorazdowskiego z racji owego wspomnianego w artykule braku szerokiej konsultacji w tej kwestii z mieszkańcami miasta Sanoka. Otóż, zastanawiając się nad celowością budowy pomnika, wymieniałem jako jeden z przypuszczalnych celów uatrakcyjnienia miasta pod względem turystycznym. Jednak w żaden sposób nie można mi przypisać podobnej opinii w tej sprawie.

Wręcz przeciwnie, mam duże wątpliwości, czy stawianie pomników świętym jest celowe. Żaden święty nie zabiegał nigdy o dobra doczesne. Dokonując refleksji nad życiem świętego ks. Zygmunta Gorazdowskiego, zadaję sobie pytanie, czy człowiek, który całe swoje życie poświęcił ubogim, chciałby takiego pomnika. Zapewne znalazłby się inne formy uhonorowania tego wyjątkowego człowieka.

Dodam jeszcze, że jedynym co mnie przekonuje w tej kwestii, jest możliwość dania świadectwa religijności sanoczan. Świadectwa dla tych, którzy przyjadą oglądać nasze miasto, zwłaszcza dla ludzi z zewnątrz. W piśmie powyższym stanowisko radnego przedstawione jest w sposób jasny i zrozumiały. Czy takim było również podczas sesji, pozostawiam ocenie czytelników. Oto dwie wypowiedzi Andrzeja Chrobaka w tej sprawie (zapis utrwalony na kasecie magnetofonowej):

„Ja w sumie tak zastanawiałem się nad kwestią budowy pomnika i zastanawiałem się w tym kierunku, jaki jest cel tego. No bo tak: jeśli jest to, powiedzmy, cel czysto turystyczny, no, to jest taka sprawa trochę wątpliwa. Jeśli jest to cel taki, który miałby być, powiedzmy, kwestią tego rodzaju – jakiegoś, powiedzmy, uhonorowania świętego – oczywiście. Natomiast, jeśli ma to być cel czysto religijny, to wydaje się, że... że, powiedzmy... w jaki sposób w ogóle powstawały kultury świętych. Więc kultury świętych powstawały z reguły wokół miejsca spoczynku świętego, wokół, powiedzmy, tych relikwii, wokół jakiegoś obrazu. Natomiast ja myślę, że być może... być może warto byłoby zastanowić się nad taką kwestią mianowicie: czy nie warto by było na przykład przemysleć – tutaj właśnie pani przewodnicząca Skocznińska mówiła o tym, że, powiedzmy, że miejsce spoczynku świętego, gdzie tam, powiedzmy, na Kresach Wschodnich, jest całkowicie zaniedbane – być może warto by było się zastanowić nad, powiedzmy, umiejscowieniem pochówku w Sanoku. I w ten sposób... w ten sposób być może kult świętego mógłby się w ten sposób w jakiś sposób narodzić.”

„Więc tak, powiedzmy, myśląc jeszcze nadal, powiedzmy, nad tym... nad tą sprawą... nad sprawą pomnika dla świętego Zygmunta Gorazdowskiego, to można, powiedzmy, powiedzieć, że ten pomnik mógłby służyć pewnego rodzaju świadectwu. Świadectwu dla ludzi, którzy przyjeżdżają do Sanoka. Że jest takie miejsce, które... które honoruje świętych. W tym świecie, który, powiedzmy, odchodzi tak bardzo od religii, być może byłoby to rzeczywiście celowe.”

Do wypowiedzi tych odnieśli się w dyskusji m.in. Maciej Bluj i Marian Kurasz. Radny stwierdził (zapis z kasety): „Usłyszałem tutaj kontekst turystyczny całego tego przedsięwzięcia i wydaje mi się dalece chybiony i trochę nie na miejscu. Wydaje mi się, że bardziej w holdzie temu wielkiemu człowiekowi należy postawić pomnik, a nie w celach, powiedzmy, turystycznych.”

Wiceburmistrz powiedział natomiast (zapis z kasety): „Ja chciałbym rozwiać wątpliwości pana radnego Chrobaka, bo tutaj nie wiem, skąd się biorą te wątpliwości. Jeżeli produkt turystyczny – to może być ławeczka Szwejca. A świętemu to składamy hołd poprzez stawianie pomników, tak samo jak Józefowi Piłsudskiemu, jak innym wielkim Polakom i tu chyba nie powinno być żadnych wątpliwości, bo nawet ławeczka Kalmana Segala już nie jest produktem turystycznym, tylko jest tabliczka upamiętniająca, w holdzie temu znanemu na całym świecie pisarzowi. Więc tu rozwiem pana wątpliwości. Nie idźmy w kierunku turystycznym, bo... – nie wiem, skąd się biorą takie pomysły. Tu chyba jest inny cel. Pan chyba był na sesji tej, gdzie była podjęta uchwała i te wątpliwości zostały rozwiązane, więc myślę, że nie ma sensu już dalej o tym dyskutować.”

Jak widać, nie tylko niżej podpisana odebrała wypowiedzi radnego Chrobaka w taki, a nie inny sposób. Gdyby pan radny stojąc na mównicy, równie jasno formułował myśli jak na papierze, nie byłoby problemów ze zrozumieniem sensu jego wypowiedzi. Dociekanie, co autor miał na myśli, dobre jest w szkole – na sali obrad rady miasta zupełnie się nie sprawdza.

Joanna Kozimor

Śladem naszych publikacji

Nadal nie milkną głosy protestów w sprawie stoiska monopolowego w „Delikatesach”. Kolejne listy w tej sprawie nadeszły: Koło Związku Sybiraków, Zarząd Regionu Podkarpackiego NSZZ „Solidarność” oraz pp. Stanisław Lewek i Jerzy Hejnold. Przyznajemy, że jeszcze żaden temat nie zaowocował tak obfitym plonem korespondencyjnym.

Z uwagi na oszczędność miejsca i wyjątkowo obszerne potraktowanie tematu w poprzednich wydaniach „TS”, kolegielnie postanowiliśmy nie zamieszczać treści nadesłanych listów. Zwłaszcza, że od kilku autorów dowiedzieliśmy się, iż do sięgnięcia po pióro nie skłoniła ich tylko własna wola. **redakcja**

Pomóżcie pogorzelcom z Pielni

W poprzednim numerze pisaliśmy o tragedii, jaką dla p. Agnieszki Czarnik, jej pięciorga dzieci i rodziców był pożar domu. 22 listopada br. ogień strawił niemal cały ich dobytek. Dzielną wdową i jej rodziną, wspierani przez społeczność całej Pielni, gminę i okoliczne miejscowości, przystąpili do naprawy zniszczonej przez ogień części domu i budowy drugiej jego części. Dzięki tej pomocy, a także dzięki plusowym temperaturom, prace ruszyły. Ze swej strony apelujemy do wszystkich ludzi z otwartymi sercami o solidarność i pomoc materialną dla poszkodowanych w pożarze.

Oto numer konta, na który można wpłacać pieniądze: Poszkodowani w pożarze – Czarnik Agnieszka, zam. Pielnia, 38-533 Nowosielce, Podkarpacki Bank Spółdzielczy Nr 60 8642 1038 2004 3818 1144 0001.

PS. Przepraszamy za pomyłkę z poprzedniego numeru, która w jednym miejscu umiejscowiła zdarzenie w Biance. Oczywiście chodziło o Pielnię.

Mikołaj im (SLU)żył!

Miłą niespodzianką zakończył się I Turniej Mikołajkowy w Unihokeju „O Puchar Burmistrza Miasta Sanoka”. Bo o niespodziance trzeba mówić, jeżeli drużyna ligi istniejącej od zaledwie dwóch miesięcy pewnie ogrywa zespoły o kilkuletnim stażu. Mowa oczywiście o reprezentacji Sanockiej Ligi Unihokeja. Nasi wygrali z kompletem zwycięstw, a mogli nawet bez straty bramki.

Przed turniejem nie było wiadomo, czego oczekiwać po występie drużyny SLU. Przyjeżdżały przecież reprezentacje dwóch uznanych lig unihokeja oraz II-ligowy AZS Biała Podlaska. Można więc było spodziewać się lekcji pokory, lub zaciętej walki, ale chyba nikt nie przypuszczał, że nasi gracze w tak zdecydowany sposób pokażą przyjeźdnym miejsce w szeregu. Tymczasem już inauguracyjny mecz przyniósł zwycięstwo aż 7-0 nad Toruniem. Pierwsze bramki turnieju zdobyli bracia Michał i Maciej Ambiccy. Apetyty na końcowy sukces podsycał drugi mecz, wygrany 4-0 z AZS-em.

Przed kończącym turniej pojedynkiem z Amatorską Ligą Unihokeja w Nowym Targu sytuacja wyglądała tak, że nawet minimalna porażka dawała drużynie SLU końcowe zwycięstwo. Ale nasi zawodnicy ani myśleli grać na pół gwizdka. Już w pierwszej połowie zaaplikowali rywalom trzy gole, a w obronie grali na tyle uważnie, że wydawało się, iż turniej mogą nawet zakończyć bez straty gola. Ale też górale ani myśleli składać broni. Zaraz po przerwie przystąpili do



Choć reprezentacja Sanockiej Ligi Unihokeja przeprowadziła zaledwie kilka treningów, bardziej doświadczonym rywalom strzelała bramki z zaskakującą łatwością.

Choć reprezentacja Sanockiej Ligi Unihokeja przeprowadziła zaledwie kilka treningów, bardziej doświadczonym rywalom strzelała bramki z zaskakującą łatwością. kowo wydawało się, że Podhale będzie poza zasięgiem, ale po obejrzeniu ich pierwszych

Po końcowym gwizdku drużyna SLU wykonała taniec radości, a po chwili odebrała puchar z rąk burmistrza Wojciecha Blecharczyka i gromkie brawa od licznej publiczności. – Nie spodziewaliśmy się tak efektownego zwycięstwa w debiucie. Począ-

spotkań wiedzieliśmy, że jeżeli zagramy konsekwentnie w obronie, to z przodu na pewno coś wypadnie do sieci. I tak się stało. Mam nadzieję, że nasz turniej na stałe wejdzie do kalendarza lokalnych imprez sportowych. Serdecznie dziękujemy za pomoc tym wszystkim, którzy wsparli naszą inicjatywę – Burmistrz Wojciech Blecharczyk, Wojciech Pajestka, Hesel, Wulkanex, Apteka państwa Szulów, spółka „DW”, „U Papena”, Galileo Komputery i Ergo Hestia – powiedział Dariusz Dorotniak, zawodnik SLU i jeden z organizatorów.

Naszych graczy komplementowali też rywale, choć akurat podhalańczycy mieli nieco zastrzeżeń do sędziowania w ostatnim meczu. – Nie umniejsza to waszego sukcesu, bo graliście naprawdę super. Aż wierzyć się nie chce, że wasza liga ruszyła zaledwie dwa miesiące temu. Widać, że faktycznie jesteście miastem hokeja – mówił jeden z „górali”.

Bartosz Błażewicz

Sanok – Toruń 7-0 (3-0); Michał Ambicki i Janik po 2, Maciej Ambicki, Padiasek, Łakus. **Nowy Targ – Biała Podlaska 1-2 (1-0).** Biała Podlaska – Sanok 0-4 (0-1); Kobylarski 2, Łakus, Padiasek. **Toruń – Nowy Targ 2-12 (1-5); Biała Podlaska – Toruń 6-2 (4-1).** Sanok – Nowy Targ 7-2 (3-0); Maciej Ambicki, Padiasek i Kobylarski po 2, Michał Ambicki.

Skład SLU: Dawid Łukaszek, Daniel Kamiński, Paweł Kurkarewicz – Dariusz Dorotniak, Tomasz Rudy, Michał Janik, Gracjan Popek, Paweł Łakus, Maciej Ambicki, Michał Ambicki, Jakub Mołoń, Jakub Padiasek, Michał Kobylański, Piotr Sobolak, Mariusz Zacharski.

Panterki w Jaśle

Dzieci z UKS-u Pantera zdobyły ponad 20 medali na Gwiazdkowym Turnieju Judo w Jaśle. Najlepszym zawodnikiem imprezy wybrany został Krystian Smoleń.



Krystian Smoleń (z prawej) w tak dobrym stylu wygrał trzy walki, że wybrano go najlepszym zawodnikiem turnieju.

Oprócz Krystiana swoje kategorie wagowe wygrali: Łukasz Rysz, Hubert Bobak, Amadeusz Kielar, Hubert Popiel i Karol Hydzik. Srebrne medale wywalczyli: Jędrzej Stefański, Jędrzej Kikta, Kinga Czubara, Filip Ziarko, Mikołaj Salamak i Piotr Koczeń. Najwięcej było 3. pozycji, które zajęli: Kaja Capik, Jakub Buziewicz, Grzegorz Hyrcza, Robert Pilecki, Kacper Cęgiel, Olaf Pelc, Paweł Gawlewicz, Jakub Kruczek, Maciej Jamka. Oprócz małych judoków z Jasła i Sanoka w turnieju startowali także reprezentanci Krosna, Tarnowa i Rzeszowa. (b)

Football Club po karnych

W Sanockiej Lidze Unihokeja w pojedynku na szczycie Football Club w rzutach karnych pokonał E&E Systems.

Spotkanie stało na wysokim poziomie, a najwięcej emocji przyniosła ostatnia tercja. Bliższa zwycięstwa była „Energia”, która prowadziła 4-2, a piątą bramkę straciła w ostatniej minucie. Zemściło się to w karnych, które dla Football Clubu skutecznie wykonali Jakub Barć i Tomasz Rudy. Zupełnie inny przebieg miał nerwowy mecz Politechniki z Galileo. Komputerowcy prowadzili 2-0, ale później trafiali już praktycznie tylko studenci. Do wygranej doprowadził ich Maciej Wdowiak, strzelec 5 goli.

Smyrlandia zmieniła nazwę na esanok.pl. **KU AZS PRZ SU – Galileo Komputery 11-4 (1-0, 2-6, 1-5);** Wdowiak 5, Vogel 3, Kuras 2, Sobczyk – Łakus 3, Malec. **Energy&Electric Systems – Football Club 5-5 (1-1, 0-1, 4-3), k. 1-2;** D. Popek 2, G. Popek, Rajchel, Demkowicz – Karnas 3, Barć 2; k. G. Popek – Barć, Rudy. **Tabela:** 1. Znamiwesele.pl (23, 95-25), 2. E&E Systems (22, 74-28), 3. Football Club (21, 65-36).

Strzelcy: 1. Kobylarski (Znamiwesele.pl) – 35, 2. Łakus (Galileo Komputery) – 32, 3. Karnas (Football Club) – 26.

Następne mecze: sobota: Skok Stefczyka – Obrys Team (14), Wulkanex – Znamiwesele.pl (14.45), U Papena-CLJ – MiBM (15.30); poniedziałek: MiBM – KU AZS PRZ SU (21.30), esanok.pl – Galileo Komputery (22.15). (bb)

Słodkie zwycięstwo Kingsów

Zgodnie z zapowiedziami hitem IX kolejki Sanockiej Halo-wej Ligi Piłki Nożnej był mecz na szczycie, czyli starcie Kingsów ze Słodkim Domkiem. Po dramatycznym pojedynku obrońcy tytułu wygrali 10-8.

Przez długi czas zanosilo się na pewne zwycięstwo lidera – do przerwy prowadził 5-2, a potem nawet 8-3. Końcówka jednak zdecydowanie należała do „słodkich”, choć strat nie udało im się już odrobić. Nie pomogły 4 bramki Tomasa Pałysza, najsilniejszego zawodnika kolejki. – Ale gdyby spotkanie trwało jeszcze z 5 minut, to drużyna z Leska doprowadziłaby do remisu, bo dobrym początku, doznają coraz – powiedział jeden z kibiców.

Dario Futbol – Ekoball 2-2 (1-1); Grzyb 2 – Dąbrowiecki, Kot. **Football Club Elmi Team – Media Market 6-6 (2-3);** Spaliński 3, Biłas 2, Karnas – Ryniak, T. Pęczak, Piotrowski, M. Pęczak, Biskup, Grzyb. **Magistrat – Transbud 4-2 (2-0);** W. Patronik 2, Markowski, Śnieżek – Kalitński 2. **Trans Gaz – Wir 13-4 (4-2);** Bojczyk i Klepacz po 3, J. Haduch i Piechuch po 2, Gac, Zimoń i samobójcza – Gruszecki 3, Samiec. **Kings Horn – Słodki Domek 10-8 (5-2);** Ryniak 3, D. Sieradzki 2, Koczera, Piotrowski, Wójcik, J. Sieradzki i samobójcza – Pałys 4, Gołda i Zięba po 2. **Tabela:** 1. Kings Horn (24, 66-32), 2. Harnaś Błonie (19, 54-27); 3. Słodki Domek (18, 60-43).

Strzelcy: 1. Podstawski (Ekoball) i Koczera (Kings) – po 16, 2. Biłas i Spaliński (obaj Football Club) – po 15, 3. Hodyr (Harnaś), Zięba (Słodki Domek) i J. Haduch (Tarns Gaz) – po 14. **Dzisiejsze mecze:** Trans Gaz – Słodki Domek (godz. 16.30), Magistrat – Wir (17.20), Media Market – Transbud (18.10), Ekoball – Football Club (19), Harnaś Błonie – Dario Futbol (19.50).

Wyniki drużyn siatkarskich

Seniorki: **AZS Uniwersytet Rzeszów – Sanoczanka PBS Bank Sanok 3:0 (14, 23, 15).** Tabela: 1. Karpaty Krosno (15, 15-1); 5. Sanoczanka (2, 3-14).

Juniorki: **Sanoczanka PBS Bank Sanok – UMKS Łańcut 0:3 (-20, -23, -25).** Tabela: 1. Stal Mielec (26, 38-11); 8. Sanoczanka (17, 14-26). (b)

Studenci w finale

Tenisści stołowi SKT, Dawid Witka i Arkadiusz Foryś, wraz z drużyną PWZS Krosno awansowali do finału Akademickich Mistrzostw Polski.

Podczas eliminacyjnego turnieju w Krakowie drużyna krośnieńska rozegrała 7 spotkań, odnosząc 5 zwycięstw. Porażek doznała w dwóch ostatnich meczach, zajmując 4. miejsce, ostatnie z premiowanych awansem. Finały Mistrzostw Polski rozegrane zostaną w styczniu w Częstochowie. (b)

Górnicy w „gazie”

Rośnie forma panczenistów Górnika. W ostatni weekend startowali oni aż na trzech frontach – od Pucharu Świata przez Puchar Polski po Ogólnopolskie Zawody Dzieci. Na największe słowa pochwały zasłużyli najmłodszy adept sanockich łyżew, którzy zdominowali rywalizację w Warszawie.

Rozegrana na „Stegnach” druga runda OZD była popisem Marcela Drwięgi, Piotra Michałskiego i Kamila Ziemby, którzy pewnie wygrali kategorie 11, 13 i 14 lat. A gdyby nie upadek Łukasza Załączkowskiego w jednym z wyścigów 12-latków, mielibyśmy chyba komplet wieloboju zwycięstw górników, bo młody „Zając” dwa inne biegi wygrał, a raz był 2. W tej kategorii medal wywalczył także Kamil Popko, zajmując 3. miejsce. Sztafeta Górnika (Michalski, Ziemba, Bartłomiej Dobosz i Patryk Garbaszewski) nie miała sobie równych, aż o 6 sekund wyprzedzając Cuprum Lublin. Druga drużyna Górnika zajęła 4. miejsce w stawce 8 drużyn. Oczywiście nasi łyżwiarze zdecydowanie wygrali klasyfikację klubową zawodów, mając niemal dwa razy tyle punktów co 2. Zryw Słomczyn. W klasyfikacji szkół chłopców 1. miejsce zajęło G1. Wśród dziewcząt jako jedyna medalowo pozycję zajmowała Karolina Juszczyk, ostatecznie 2. wśród 13-latek. Nasze panczenistki pozytywnie jednak zaskoczyły w biegu sztafetowym. W stawce

10 drużyn Juszczyk, Patrycja Posadzka, Emilia Ziarko i Marlena Wołkiewicz zajęły bardzo dobre 3. miejsce.

Starsi łyżwiarze walczyli w Tomaszowie Mazowieckim. Pierwszoplanową postacią OZK był Kamil Bodziak – wygrał na 500 m (2. lokata Michała Dobosza), a na 1000 i 1500 m był 2. W biegu drużynowym Górnik (Mateusz Chabko, Maciej Biega i Piotr Bluj) odniósł pewne zwycięstwo w gronie 13 ekip. W rywalizacji dziewcząt bardzo dobrze wypadła Katarzyna Sołtyś – 2. na 1000 i 1500 m oraz 4. na 500 m. Pucharowe zmagania powody do zadowolenia dały Blujowi, który zajął dwie medalowe lokaty – 2. na 1500 m i 3. na 3000 m. Maciej Biega najwyżej uplasował się na tym krótszym dystansie – 5. pozycja. Startowali także: Krzysztof Rakus, Szymon Sarna, Mateusz Janas, Mateusz Chabko.

Kolejne zawody PŚ miały miejsce w holenderskim Heerenveen. Robert Kustra indywidualnie ścigał się w grupie B na 5000 m, z czasem 6:39.09, zajmując 7. miejsce.

Bartosz Błażewicz

Baseny pełne medali!

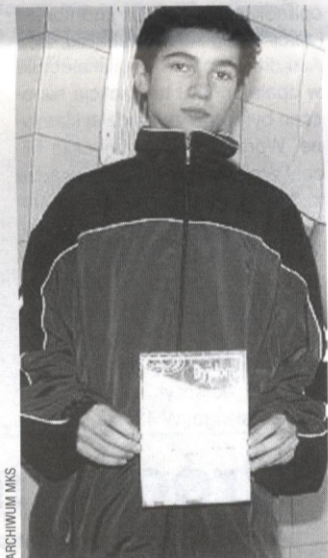
Gorący okres mają ostatnio pływacy MKS-u. I nie chodzi o temperaturę wody w basenie, lecz o tempo startów i liczbę zdobywanych medali. Celuje w tym zwłaszcza Maciej Szybiak.

Podczas eliminacji Mistrzostw Polski do 13 lat w Ropczycach Szybiak zajął 10. miejsce w wyścigu na 50 m stylem dowolnym. Jego wynik był zarazem 16. rezultatem w Polsce, co dało awans do zawodów finałowych (styczeń, Ostrowiec Świętokrzyski). Kolejnym startem w Ropczycach były Zimowe Mistrzostwa Okręgu w kategoriach 11, 12 i 13 lat. Po 4 medale zdobyli Szybiak (12 lat) i Elwira Lipka (13 lat), a oprócz Maćka zwycięstwo odniosła także Maja Bielecka (12 lat). Na podium stawali też: Kamila Pierzchała (13 lat), Jędrzej Babiarz (13 lat) i Bartosz Mazur (11 lat).

Poszczególne medale: Maciej Szybiak – 1. na 200 m motylem, 2. na 100 m dowolnym, 3. na 50 m dowolnym i 100 m motylem, Elwira Lipka – 2. na 200 m dowolnym, 3. na 50 i 400 m dowolnym oraz 50 m motylem, Maja Bielecka – 1. na 400 m zmiennym, 3. na 200 m dowolnym, Kamila Pierzchała – 2. na 200 m zmiennym, 3. na 100 m motylem, Jędrzej Babiarz – 2. na 50 m dowolnym, Bartosz Mazur – 3. na 400 m dowolnym.

Prawie 50-osobowa grupa dzieci z MDK pojechała na Międzynarodowe Mistrzostwa Ustrzyk Dolnych. Całkowicie zdominowali zawody, wygrywając 10 z 12 wyścigów. A gdyby nie to, że każdy mógł startować tylko w jednym stylu, mógłby być nawet komplet zwycięstw. Jak w starszej kategorii, czyli klas 5-6. Szybiak i Maja Bielecka wygrali stylem dowolnym, Aleksandra Janusz i Bartek Mazur – grzbietowym, a Eliza Bluj i Michał Jezior

(bart)



Maciej Szybiak startuje praktycznie co weekend. I dobrze, bo w jego przypadku ilość przechodzi w jakość.

– klasycznym. Natomiast w kategorii klas 3 i 4 zwycięstwa odnieśli Katarzyna Rudy i Mikołaj Wroński (dowolny), Oliwia Popiel (grzbiet) i Jagoda Sobkiewicz (klasyczny). Oczywiście wychowankowie Czestawa Babiarza zajęli także sporo 2. i 3. miejsc. Jeżeli chodzi o sztafety, to dziewczęta wygrały w obydwu kategoriach, a chłopcy w starszej. Młodzi zajęli 3. pozycję.

Kolejne zawody już w najbliższą sobotę na pływalni sanockiego MOSiR-u, gdzie rozegrany zostanie Puchar Solidarności. Zmagania podstawówek od godz. 9, gimnazjów od 11.

(bart)

Pro Evolution Soccer 2008 w innym terminie

Sanocki pub „Football Club”, z powodu wyjątkowego zainteresowania Otwartymi Mistrzostwami Sanoka „PRO EVOLUTION SOCCER 2008” na Playstation 3, przenosi zawody na sobotę, 22 grudnia, początek godz. 14, o czym wszystkich zainteresowanych informują organizatorzy.

My tacy dobrzy czy reprezentacja kiepska?

Udany sprawdzian zaliczyli hokeiści KH, grając przeciwko reprezentacji Polski. Wprawdzie przegrali mecz 2-6, jednak toczyli z wybrańcami Rudolfa Rohaczka zacięty, wyrównany pojedynek. – Gdybyśmy zagrali w pełnym składzie i o jakąś stawkę, wcale nie musielibyśmy przegrać – mówił po meczu Robert Kostecki.

czący kontuzję Ćwikła) i nie wpuścił do gry młodzieży, to mogło być bardzo ciekawie. – To chyba ostatnie zwycięstwo biało-czerwonych, po jakie sięgnęli, bo trudno marzyć,



Roman Guriczian (68) najlepiej czuje się pod bramką. Niekoniecznie pod własną, jak na zdjęciu, często staje się również postrachem bramkarzy rywali.

Przestraszyliśmy się „ortów” na samym początku i po 107 sekundach meczu przegrywaliśmy już 2-0. – Czego się boimy? Jaka kadra? Grajmy swoje, spokojnie – krzyczał w boksie zdenerwowany Josef Contofalsky. Reprimenda pomogła. Sanoczanie szybko opanowali sytuację, a pod koniec I tercji to nie Adam Kubalski, lecz Arkadiusz Sobecki był kilkakrotnie w opałach. W II tercji akcje sanoczanie były jeszcze bardziej klarowne. Wprawdzie w 33 minucie Michał Woźnica zdobył w prowadzenie trzeciego gola, to jednak gol ten bardziej należał się gospodarzom. Zdobył go w 39 minucie, grający pierwsze skrzypce w drużynie, Maciej Mermer. Bacznie przyglądał się mu trener Rohaczek, więc wcale nie zdziwilibyśmy się, gdyby wkrótce dołączył do Michała Radwańskiego. W 43 min. Roman

Guriczian, po pięknym podaniu Lubomira Cabana strzelił kontaktowego gola i mecz nabrał rumieńców. I gdyby trener Josef Contofalsky nie dał odpocząć czołowym swoim zawodnikom: Mermerowi i Demkowiczowi (nie grał też le-

żeby z taką grą potrafili pokonać Ukraińców, Węgrów czy Japończyków – mówili kibice po meczu. Mieli na myśli pojedynki, jakie czekają ich na turnieju na Węgrzech. W ocenie tej sporo było racji.

Marian Struś

REPREZENTACJA POLSKI – KH SANOK 6-2 (2-0, 1-1, 3-1)

1-0 Drzewiecki – Jaros (0.37), 2-0 Dąbkowski – D. Laszkiewicz (1.47), 3-0 Woźnica – Słaboń – Bagiński (32.07, w prowadzenie), 3-1 Mermer – Sekacz (38.49, w prowadzenie), 3-2 Guriczian – Caban (43.00), 4-2 Kowalówka – Urbanowicz (45.41), 5-2 Woźnica – Słaboń – Bagiński (47.01), 6-2 Labryga – Bagiński (51.32)

POLSKA: Sobecki (31. Radziszewski) – Rompkowki, Labryga (2); Noworyta, Piekarski; Dutka, Piotrowski; Mejka, Dąbkowski – Woźnica, Słaboń, Bagiński; Jaros, Pasiut, Drzewiecki; Urbanowicz, Kowalówka, D. Laszkiewicz (2); Michał Radwański, Rzeszutko, Batkiewicz.

KH SANOK: Kubalski (31. Łukaszek) – Demkowicz, Guriczian; Maślak, Rępała (2); Sekacz (2), Ciepły – Caban, Melicherzki, Maciej Radwański (2); Mermer, Lauko, Milan; Grzesik, Kostecki, Maciejko oraz Mazur, Padiasek.

SĘDZIOWALI: Jan Ryniak oraz Krzysztof Czech i Adam Witek.

KARY: 4 – 8 min **WIDZÓW:** 1.100.

Wróciłem z dalekiej podróży

Początek sezonu dla Piotra Bluja, jednego z najzdolniejszych łyżwiarzy młodego pokolenia, był okropny. Wiadomość o niepowołaniu go do kadry i nieudane próby udowodnienia, że był to zły i krzywdzący werdykt trenera, podłamały go potwornie. Momentami zastanawiał się, czy nie powieść tyżew na kołku i dać sobie z tym spokój. Ale jeszcze postanowił walczyć. Dziś wie, że podjął słuszną decyzję. Uwierzył w siebie, a stało się to w ostatni weekend na zawodach Pucharu Polski w Tomaszowie Mazowieckim. Oto jego relacja;



Piotr Bluj wierzył w siebie. Dobrym startem w Tomaszowie rozpoczął pościg za czołówką krajową. Czy dogoni? Pokażą to Mistrzostwa Polski.

Wyjeżdżałem do Tomaszowa ze świadomością, iż pierwsze starty w tym sezonie to była moja ogromna porażka. Nie pamiętam, kiedy tak słabo jeździłem w zawo-

dach. Byłem załamany. W podłym nastroju wystartowałem w zawodach barbórkowych w Sanoku. O dziwo, było nieco lepiej. Wtedy to zaświtała we mnie mała isierka

nadziei, że może jeszcze będzie dobrze. Z większym entuzjazmem pojechałem na Puchar Polski do Tomaszowa. Na 500 m poszło mi średnio, ale nie najgorzej. Czas 39.55 sek. dał mi 8. miejsce. Jeszcze lepiej poszło mi na „trójkę”. Wykręcony czas 4.15 był moim najlepszym, jaki kiedykolwiek uzyskałem na polskich torach i dał mi 3. miejsce. Na 1500 m byłem jeszcze wyżej, bo na 2. pozycji z czasem 2:01:1. Największą jednak radość sprawił nam wyścig drużynowy, w którym – ku zaskoczeniu wszystkich – wygraliśmy. Dołożyliśmy drugiemu na mecie AZS-owi Zakopane 3 sekundy, co było uznane za sensację. Jechaliśmy w składzie: Mateusz Chabko, młody i bardzo utalentowany, Maciej Biega, też młody i utalentowany, już z dużymi osiągnięciami i ja. Po tych zawodach już wiem, że to nie koniec mojej wielkiej przygody ze sportem. Szykuję formę na Mistrzostwa Polski na Dystansach, które odbędą się na warszawskich Stegnach w dniach 20-22 grudnia oraz na Mistrzostwa Polski w Sprincie – 4-5 stycznia w Sanoku. Powinno być już z górki.

emes

Michał, jesteś wielki!

Michał Radwański, zawodnik Klubu Hokejowego SANOK, w poniedziałek otrzymał nominację do reprezentacji Polski. W czwartek wyjedzie z nią do Miszkolca, aby walczyć w turnieju Euro Ice Hockey Challenge.

Powołanie do reprezentacji to wielki sukces Michała. Wprawdzie w latach 2002 - 2004 zawodnik ten występował już w drużynie narodowej (19-krotnie, zdobywając 8 goli. Uczestniczył w Mistrzostwach Świata, strzelając dla biało-czerwonych jedną bramkę – przyp. mój), jednak potem jego dalszą karierę sportową przerwała ciężka choroba. Michał nie poddał się jej. Podjął heroiczną walkę, którą wygrał. Ku radości swojej i wszystkich sympatyków hokeja na lodzie, znów pojawił się na tafli. Ku radości sanoczian, zamienił Nowy Targ na Sanok, stając się czołową postacią w drużynie KH.

I wreszcie przyszedł dzień 10 grudnia 2007 r. Do Sanoka zjechała hokejowa kadra Polski, aby tu spędzić kilka ostatnich dni przed turniejem Euro Ice Hockey Challenge na Węgrzech. Po wieczornym treningu trener Rudolf Rohaczek wręczył Michałowi Radwańskiemu nominację do reprezentacji Polski. Poproszony o komentarz do swej decyzji powiedział: – Michał to niezwykle interesujący zawodnik, który na pewno stanowi przyszłość dla kadry. Ciężka choroba wypompuwała z niego siły, ale techniki i woli walki mu nie odebrała.

We wtorek, 11 grudnia 2007 r. w hali „Arena” w Sanoku odbył się towarzyski mecz, w którym repre-

zentacja Polski zmierzyła się z zespołem KH Sanok. Wśród biało-czerwonych, z numerem „9” przeciwko „swoim” wystąpił Michał Radwański. Patrząc na niego, przypomniał mi się inny mecz, rozegrany na „Torsanie” przed niespełna dwoma laty.

Do Sanoka zjechali wówczas hokeiści Podhala, Cracovii i Unii Oświęcim, aby rozegrać charytatywny mecz, który nazwali: „Gramy dla Michała”. Przybyło nań kilka tysięcy miłośników sanockiego hokeja, życząc mu szczęśliwego powrotu do zdrowia i do drużyny. Wtorkowy mecz Polska – KH w „Arenie” ujawnił szczerość tych życzeń. Michał nie tylko powrócił do drużyny, ale także do reprezentacji kraju. Znowu jest wielki!

Kilka dni wcześniej Michał Radwańskiego spotkał inny zaszczyt, a jest nim nominacja do 22-osobowego grona kandydatów w Plebiscycie na Dziesięciu Najlepszych Sportowców Podkarpacia

2007, organizowanym przez dziennik NOWINY oraz Radio i Telewizję Rzeszów. Jest jedynym przedstawicielem Sanoka w plebiscycie. To niewątpliwym sukcesem Michała. Jeszcze większym będzie miejsce w składzie „Złotej Dziesiątki”, ale to już pozostaje w rękach kibiców. Kochani, zróbcie co do Was należy. Michał! Wam to niestety jeszcze odplaci.

Marian Struś



Wyniki młodzieży KH

Juniorzy:

HK Gelnica – KH Sanok 3-1 (2-0, 0-1, 1-0); Szarek. Żacy młodszy:

HK Gelnica – KH Sanok 5-7 (1-2, 3-3, 1-2); Guła 5, Naparło, Fal. VTJ Sabinov – KH Sanok 2-4 (0-2, 1-0, 1-2); Guła 4.

Rówieśników z Gelnicy i Sabinova żacy młodszy podejmować będą w niedzielę na własnym lodzie. Początek spotkań o godz. 9.30. Aż trzy mecze u siebie rozegrają juniorzy młodszy KH. W piątek (godz. 19.45) i sobotę (11) zmierzą się z Cracovią Kraków, a w niedzielę (14.30) z HK Rožnava. (b)

Puchar dla belfrów z „czwórki”

Zgodnie z tradycją zakończył się Turniej Siatkówki Nauczycieli „Belfer 2007”. W jego ósmej edycji, piąte zwycięstwo odniosła drużyna SP 4.



„Belfer” na dobre wrósł w sanocki sport. I nic dziwnego, bo wśród nauczycieli jest wielu obecnych lub byłych siatkarzy (jak choćby widoczny na zdjęciu po prawej Antoni Sadleja z Zespołu Szkół nr 3), którzy zapewniają wysoki poziom szkolnego turnieju.

Impreza rozgrywana w położonych na Wójtostwie „czwórkach” (ZS4, SP4 i G4) miała nie tylko rekordową frekwencję – 13 drużyn, ale i międzynarodową obsadę. Zjawiła się bowiem ekipa szkoły handlowej z Humennego na Słowacji. Zmagania rozpoczęły się od gier w grupach, z których po dwie drużyny przeszły do strefy półfinałowej. Następnie zwycięzcy awansowali do rozgrywanej w sali organizatora turnieju (ZS4) grupy finałowej. Ostatecznie „czwórka” wygrała obydwie mecze, w tym najważniejszy po tie-breaku pokonując ZS3. Miejsce 3. zajął zespół G4.

Zwycięska drużyna grała w składzie: Aleksandra Czech, Kamila Mika, Robert Ćwikła, Ryszard Długosz, Maciej Bukład, Bartłomiej Grega i dyrektor Krzysztof Zając. Ten ostatni nie dokończył turnieju z powodu skręconej nogi. Znaczący to, że „Belfer” to dla SP4 impreza tyleż szczęśliwa, co i pechowa, bo pamiętamy fatalne złamanie nogi R. Długosza sprzed dwóch lat. Oby w kolejnych edycjach imprezy kontuzje omijały uczestników. Dodajmy, że najlepszym graczem tegorocznego turnieju wybrany został R. Ćwikła, a wśród kobiet wyróżnienie to otrzymała Anna Grysztar z ZS2.

Mecze półfinałowe: G2 – ZS3 1:2, SP4 – G1 2:1, G4 – ZS4 2:0. **Grupa finałowa:** ZS3 – G4 2:1 (-15, 20, 17), SP4 – ZS3 2:1 (21, -21, 13), SP4 – G4 2:0 (12, 22). (blaz)

Organizator turnieju Uczniowski Klub Sportowy „Techbud” przy Zespole Szkół Nr 4 w Sanoku serdecznie dziękuje sponsorom:

Burmistrz Miasta Sanoka, Starosta Powiatu Sanockiego, GEO- EKO, EKOBALL, Podkarpackie Stowarzyszenie Polski Dom Europejski, PGNiG S.A., IMPEXRUR S.A., TRANS – GAZ, PBS, OSM, PKO BP S.A., Bank PEKAO S.A., PSS, PZU, Kaufland, R. Kuczma,

SANOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ SPÓŁKA Z O.O. W SANOKU

TARYFA DLA ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA W WODĘ I ZBIOROWEGO ODPROWADZANIA ŚCIEKÓW

Obowiązująca na terenie Gminy Miasta Sanoka. Na okres: od dnia 01 stycznia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r.

Informacje ogólne

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku przedstawia taryfę dotyczącą zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, zawierającą ceny za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków obowiązujące na terenie Gminy Miasta Sanoka w okresie od dnia 01 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r.

Taryfa określa także warunki ich stosowania.
Taryfa została przygotowana zgodnie z przepisami ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, zwanej dalej ustawą oraz rozporządzenia ministra budownictwa z dnia 28 czerwca 2006 r. w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, zwanego dalej rozporządzeniem. Wszelkie określenia odnoszące się do struktur taryfowych, rodzajów taryf i metodologii niezbędnych przychodów, użyte w tekście pochodzą z tej ustawy lub rozporządzenia.

Taryfowe ceny dotyczą wszystkich odbiorców usług wodociągowo-kanalizacyjnych świadczonych przez Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku.

Zgodnie z art. 22 ustawy, taryfa obejmuje także cenę za wodę pobraną z publicznych studni i źródeł ulicznych, wodę użytą na cele przeciwpożarowe oraz do zraszania ulic i publicznych terenów zielonych.

1. Rodzaje prowadzonej działalności.

Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne prowadzi działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na podstawie zezwolenia wydanego przez Zarząd Miasta Sanoka nr TK.IV.7015/6/2002 z dnia 10 października 2002 r.

Zgodnie z ww. zezwoleniem przedmiot działania Spółki stanowi: • zaopatrzenie w wodę gospodarstw domowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych i jednorodzinnych, • zaopatrzenie w wodę przemysłu, • zaopatrzenie w wodę obiektów usługowych, • dostarczanie wody: a) dla źródeł publicznych, na potrzeby zraszania ulic i publicznych terenów zielonych, b) na potrzeby jednostek straży pożarnej, – odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych, obiektów przemysłowych i usługowych.

Ścieki bytowo-gospodarcze z terenu Gminy Miasta Sanoka poprzez sieć kanalizacji miejskiej są odprowadzane na oczyszczalnię ścieków w Trepczy.

Pojęcie ścieków (rodzaj, pochodzenie) zdefiniowane zostało w art. 2, pkt. od 8) do 11) ustawy.

2. Rodzaj i struktura taryfy.

Zgodnie z ustawą, taryfa została zaprojektowana w sposób zapewniający: • uzyskanie niezbędnych przychodów, • ochronę odbiorców usług przed nieuzasadnionym wzrostem opłat i cen, • eliminowanie subsydiowania skrośnego, • motywowanie odbiorców usług do racjonalnego użytkowania wody i ograniczania zanieczyszczenia ścieków, • łatwość obliczania opłat i sprawdzania przez odbiorców usług wysokości opłat i cen ich dotyczących. Zgodnie z § 14 cytowanego wyżej rozporządzenia ministra budownictwa przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne dokonało wyboru struktury i rodzaju taryfy:

1) w zależności od przyjętego rodzaju taryfy dla poszczególnych taryfowych grup odbiorców usług:

– taryfę jednolitą – zawierającą jednolite ceny usług dla wszystkich taryfowych grup odbiorców, odrębnie dla zaopatrzenia w wodę i dla odprowadzania ścieków,

2) w zależności od struktury taryfy:

– taryfę jednoczłonową – zawierającą cenę odniesioną do 1 m³ dostarczonej wody lub 1 m³ odprowadzanych ścieków, bez stawki opłaty abonamentowej.

3. Taryfowe grupy odbiorców usług.

Zgodnie z rozporządzeniem, przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne dokonało alokacji kosztów na taryfowe grupy odbiorców usług, uwzględniając lokalne uwarunkowania, w szczególności: • wielkość różnicowania kosztów świadczenia usług w poszczególnych taryfowych grupach odbiorców usług, mierzona kosztami jednostkowymi, • dostępność danych odnoszących się do poszczególnych rodzajów kosztów, • strukturę taryfy, • spodziewane korzyści ekonomiczne z wprowadzenia nowych metod alokacji, w porównaniu z kosztem ich wdrożenia, • stabilność stosowanych metod alokacji kosztów, • wyposażenie w wodomierze i urządzenia pomiarowe.

Uwzględniając powyższe, jak również ponoszone koszty zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków dokonano podziału odbiorców usług wodociągowo-kanalizacyjnych na następujące taryfowe grupy odbiorców usług:

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców usług	Charakterystyka taryfowej grupy odbiorców usług
0	1	2
1. Zaopatrzenie w wodę:		
1.1.	Zaopatrzenie w wodę „ZWL 1”	– gospodarstwa domowe w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych.
1.2.	Zaopatrzenie w wodę „ZWUP”	– użytkownicy lokali użytkowych, usługowych, handlowych, – odbiorcy przemysłowi, – gmina rozliczana za wodę dostarczoną do źródeł publicznych, na potrzeby zraszania ulic i publicznych terenów zielonych, – gmina rozliczana za wodę na potrzeby jednostek straży pożarnej.
2. Odprowadzanie ścieków		
2.1.	Odprowadzanie ścieków – „OŚL 1”	– gospodarstwa domowe w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych oraz gospodarstwa domowe w budynkach jednorodzinnych i wielorodzinnych niekorzystające ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę.
2.2.	Odprowadzanie ścieków – „OŚUP”	– użytkownicy lokali użytkowych, usługowych i handlowych, – użytkownicy lokali użytkowych niekorzystający ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę, – odbiorcy przemysłowi rozliczani za ilość odprowadzonych ścieków na podstawie ilości zużytej wody ustalonej w oparciu o wskazania wodomierzy głównych lub w oparciu o wskazania urządzeń pomiarowych.

4. Rodzaje i wysokość cen.

W rozliczeniach z odbiorcami usług będą stosowane następujące ceny:

W rozliczeniach za dostarczoną wodę: 1/ cena – wyrażona w złotych za 1 m³ dostarczonej wody,

W rozliczeniach za odprowadzone ścieki: 1/ cena – wyrażona w złotych za 1 m³ odprowadzonych ścieków.

Wysokość cen za 1m³ wody i ścieków na okres od 01 stycznia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. (w złotych, netto):

4.1. Wysokość cen za dostarczoną wodę

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Jednostka miary	Wysokość cen w 2008 r.
0	1	2	3	5
1	„ZWL 1”	Cena za dostarczoną wodę	zł/m ³	3,06
2	„ZWUP”	Cena za dostarczoną wodę	zł/m ³	3,06

4.2. Wysokość cen za odprowadzanie ścieków

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Jednostka miary	Wysokość cen w 2008 r.
0	1	2	3	5
1	„OŚL 1”	Cena za odprowadzanie ścieków	zł/m ³	3,48
2	„OŚUP”	Cena za odprowadzanie ścieków	zł/m ³	3,48

Do cen określonych w taryfach dolicza się podatek od towarów i usług, zgodnie z § 2, pkt 9) do 12) rozporządzenia.

5. Warunki rozliczeń za zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków

1. Rozliczenia za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków prowadzone są zgodnie z przepisami Ustawy i Rozporządzenia wymienionymi w pkt. 1 niniejszej taryfy.

2. O ile umowa zawarta z usługobiorcą nie stanowi inaczej łączna opłata za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków pobierana jest za każdy miesiąc, w którym obowiązywała umowa, czyli były świadczone usługi.

3. Odbiorca usług dokonuje zapłaty za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki w terminie określonym w fakturze tj. w terminie 14 dni od daty jej wystawienia lub dostarczenia w inny sposób.

4. Zgłoszenie przez odbiorcę usług zastrzeżeń do wysokości faktury nie wstrzymuje jej zapłaty.

5. W przypadku stwierdzenia nadpłaty jest ona zaliczona na poczet przyszłych należności, a na żądanie odbiorcy usług jej zwrot następuje w ciągu 14 dni od daty złożenia wniosku w tej sprawie.

6. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowego działania wodomierza głównego ilość pobranej wody ustala się na podstawie średniego zużycia wody w okresie 3 miesięcy przed stwierdzeniem niesprawności działania wodomierza, a gdy nie jest to możliwe – na podstawie średniego zużycia wody w analogicznym okresie roku ubiegłego lub iloczynu średniomiesięcznego zużycia wody w roku ubiegłym i liczby miesięcy nieprawidłowego działania wodomierza.

7. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne na wniosek odbiorcy usług występuje o sprawdzenie sprawdzenia prawidłowości działania wodomierza.

8. W przypadku, gdy nie stwierdzono błędów wskazań wodomierza większego od określonego w odrębnych przepisach lub wad powodujących nieprawidłowość wskazań – odbiorca wnioskujący o sprawdzenie prawidłowości działania wodomierza pokrywa koszty sprawdzenia.

9. Ilość wody dostarczonej do nieruchomości ustala się na podstawie wskazań wodomierza.

10. W przypadku braku wodomierza, ilość wody dostarczonej do nieruchomości ustala się w oparciu o przeciętne normy zużycia wody.

11. Ilość odprowadzonych ścieków ustala się na podstawie wskazań urządzeń pomiarowych.

12. W razie braku urządzeń pomiarowych ilość odprowadzonych ścieków zgodnie z art. 27, ust. 5 ustawy ustala się jako ilość wody pobranej lub w sposób określony w umowie.

13. Jeżeli przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne świadczy wyłącznie usługę odprowadzania ścieków oraz brak jest urządzenia pomiarowego, ilość ścieków ustala się zgodnie z przepisami dotyczącymi przeciętnych norm zużycia wody, a w przypadku braku odniesienia w tych normach – jako równą ilości ścieków określonej w umowie.

14. W rozliczeniach z osobami korzystającymi z lokali w budynkach wielolokalowych oraz z właścicielem lub zarządcą tego budynku należności za dostarczoną wodę lub odprowadzone ścieki mogą być regulowane na podstawie prognozy ilości usług, które mają być świadczone przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. Prognoza powyższa wynika z umowy i jest ustalana zgodnie z przepisami dotyczącymi przeciętnych norm zużycia wody lub na podstawie średniego zużycia wody w ubiegłym okresie rozliczeniowym.

15. Osoby korzystające z lokali w budynku wielolokalowym oraz właściele lub zarządcy tego budynku regulują należności, których wielkość ustalona jest na podstawie prognozy, w terminach wynikających z zawartej umowy.

16. W rozliczeniach ilości odprowadzonych ścieków, ilość bezpowrotnie zużytej wody uwzględnia się w oparciu o wskazania dodatkowego wodomierza zainstalowanego na koszt odbiorcy usług.

17. Kosztami wody pobieranej ze źródeł ulicznych, wody zużytej do zraszania ulic, publicznych terenów zielonych, wody pobranej do celów przeciwpożarowych przedsiębiorstwo obciąża gminę na podstawie cen określonych w taryfie.

18. Wysokość opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków odbiorców usług zaliczanych do poszczególnych grup taryfowych ustala się jako iloczyn taryfowych cen odpowiadających tym grupom oraz ilości świadczonych usług.

6. Warunki stosowania cen.

6.1. Zakres świadczonych usług dla poszczególnych taryfowych grup odbiorców

6.1.1. Zaopatrzenie w wodę

Symbol taryfowej grupy odbiorców usług	Zakres świadczonych usług
0	1
„ZWL 1”	– zbiorowe zaopatrzenie w wodę budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych.
„ZWUP”	– zbiorowe zaopatrzenie w wodę budynków użyteczności publicznej, także przeznaczonych na cele usługowe i handlowe wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość zużytej wody, – zbiorowe zaopatrzenie w wodę odbiorców przemysłowych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość zużytej wody, – zbiorowe zaopatrzenie w wodę na potrzeby źródeł publicznych, zraszania ulic i publicznych terenów zielonych oraz prowadzenie rozliczeń za zużyta wodę, – zaopatrzenie w wodę na potrzeby jednostek straży pożarnej oraz prowadzenie rozliczeń za pobraną wodę.

6.2.1. Odprowadzanie ścieków

Symbol taryfowej grupy odbiorców usług	Zakres świadczonych usług
0	1
„OŚL 1”	– odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków w oparciu o ilość zużytej wody, – odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych niekorzystających ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz prowadzenie rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków.
„OŚUP”	– odprowadzanie ścieków z budynków użyteczności publicznej, usługowych i handlowych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków w oparciu o ilość zużytej wody, – odprowadzanie ścieków z budynków zakładów przemysłowych oraz prowadzenie rozliczeń w oparciu o ilość zużytej wody lub na podstawie urządzeń pomiarowych.

6.3. Standardy jakościowe obsługi odbiorców usług

Określone w taryfie ceny są stosowane przy zachowaniu standardów jakościowych obsługi klientów wynikających z obowiązujących przepisów prawnych, standardów wyszczególnionych w zezwoleniach na prowadzenie działalności w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków oraz w Regulaminie uchwalonym przez Radę Miasta w Sanoku uchwałą Nr LIII/512/06 z dnia 2 marca 2006 r. Jakość wody produkowanej przez przedsiębiorstwo jest zgodna z normami krajowymi i europejskimi.

SANOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ SPÓŁKA Z O.O. W SANOKU

TARYFY DLA ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA W WODĘ I ZBIOROWEGO ODPROWADZANIA ŚCIEKÓW

Obowiązujące na obszarze Miasta i Gminy Zagórz oraz Gminy Sanok. Na okres: od dnia 01 stycznia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r.

Informacje ogólne

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku przedstawia niniejsze taryfy dotyczące zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, zawierające ceny za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków obowiązujące na terenie Miasta i Gminy Zagórz oraz Gminy Sanok w okresie od dnia 01 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r.

Taryfy określają także warunki ich stosowania. Taryfy zostały przygotowane zgodnie z przepisami ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, zwanej dalej ustawą oraz rozporządzenia ministra budownictwa z dnia 28 czerwca 2006 r. w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, zwanego dalej rozporządzeniem. Wszelkie określenia odnoszące się do struktur taryfowych, rodzajów taryf i metodologii niezbędnych przychodów, użyte w tekście pochodzą z tej ustawy lub rozporządzenia.

Taryfowe ceny dotyczą wszystkich odbiorców usług wodociągowo-kanalizacyjnych świadczonych przez Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku.

Zgodnie z art. 22 ustawy, taryfy obejmują także cenę za wodę pobraną z publicznych studni i źródeł ulicznych, wodę użytą na cele przeciwpożarowe oraz do zraszania publicznych ulic i terenów zielonych.

Taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

1. Rodzaje prowadzonej działalności.

Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne prowadzi działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na podstawie zezwolenia wydanego przez Burmistrza Miasta i Gminy Zagórz nr AMK.7627-22/2005 z dnia 22.09.2005 r. oraz Zarząd Gminy w Sanoku nr GKI-7037/1/2002 z 28.08.2002 r.

Zgodnie z ww. zezwoleniem przedmiot działalności Spółki stanowi: • zaopatrzenie w wodę gospodarstw domowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych i jednorodzinnych, • zaopatrzenie w wodę przemysłu, • zaopatrzenie w wodę obiektów usługowych, • dostarczanie wody: a) dla źródeł publicznych, na potrzeby zraszania ulic i publicznych terenów zielonych, b) na potrzeby jednostek straży pożarnej, • odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych, obiektów przemysłowych i usługowych.

Ścieki bytowo-gospodarcze z terenu Miasta i Gminy Zagórz oraz Gminy Sanok poprzez sieć kanalizacji są odprowadzane na oczyszczalnię ścieków w Trepczy.

Pojęcie ścieków (rodzaj, pochodzenie) zdefiniowane zostało w art. 2, pkt. od 8) do 11) ustawy.

2. Rodzaje i struktury taryf.

Zgodnie z ustawą, taryfy zostały zaprojektowane w sposób zapewniający:

- uzyskanie niezbędnych przychodów, • ochronę odbiorców usług przed nieuzasadnionym wzrostem opłat i cen, • eliminowanie subsydiowania skrośnego, • motywowanie odbiorców usług do racjonalnego użytkowania wody i ograniczania zanieczyszczenia ścieków, • łatwość obliczania opłat i sprawdzania przez odbiorców usług wysokości opłat i cen ich dotyczących.

Zgodnie z § 14 cytowanego wyżej rozporządzenia ministra budownictwa przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne dokonało wyboru struktury i rodzaju taryf:

1) w zależności od przyjętego rodzaju taryfy dla poszczególnych taryfowych grup odbiorców usług:
– taryfy jednolite – zawierająca jednolite ceny usług dla wszystkich taryfowych grup odbiorców, odrębnie dla zaopatrzenia w wodę i dla odprowadzania ścieków,

2) w zależności od struktury taryfy:
– taryfy jednoczłonową – zawierająca cenę odniesioną do 1 m³ dostarczonej wody lub 1 m³ odprowadzanych ścieków, bez stawki opłaty abonamentowej.

3. Taryfowe grupy odbiorców usług.

Zgodnie z rozporządzeniem, przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne dokonało alokacji kosztów na taryfowe grupy odbiorców usług, uwzględniając lokalne uwarunkowania, w szczególności: • wielkość zróżnicowania kosztów świadczenia usług w poszczególnych taryfowych grupach odbiorców usług, mierzoną kosztami jednostkowymi, • dostępność danych odnoszących się do poszczególnych rodzajów kosztów, • strukturę taryf, • spodziewane korzyści ekonomiczne z wprowadzenia nowych metod alokacji, w porównaniu z kosztem ich wdrożenia, • stabilność stosowanych metod alokacji kosztów, • wyposażenie w wodomierze i urządzenia pomiarowe.

Uwzględniając powyższe, jak również ponoszone koszty zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków dokonano podziału odbiorców usług wodociągowo-kanalizacyjnych na następujące taryfowe grupy odbiorców usług:

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców usług	Charakterystyka taryfowej grupy odbiorców usług
0	1	2
1. Zaopatrzenie w wodę:		
1.1.	Zaopatrzenie w wodę „ZWL 2”	– gospodarstwa domowe w budynkach: mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych – Miasto i Gmina Zagórz
1.2.	Zaopatrzenie w wodę „ZWL 3”	– gospodarstwa domowe w budynkach: mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych – Gmina Sanok
1.3.	Zaopatrzenie w wodę „ZWUP”	– użytkownicy lokali użytkowych, usługowych, handlowych, – odbiorcy przemysłowi, – gmina rozliczana za wodę dostarczoną do źródeł publicznych, na potrzeby zraszania ulic i publicznych terenów zielonych, – gmina rozliczana za wodę na potrzeby jednostek straży pożarnej.
2. Odprowadzanie ścieków		
2.1.	Odprowadzanie ścieków – „OŚL 2”	– gospodarstwa domowe w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych oraz gospodarstwa domowe w budynkach jednorodzinnych i wielorodzinnych niekorzystające ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę – Miasto i Gmina Zagórz
2.2.	Odprowadzanie ścieków – „OŚL 3”	– gospodarstwa domowe w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych oraz gospodarstwa domowe w budynkach jednorodzinnych i wielorodzinnych niekorzystające ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę – Gmina Sanok
2.3.	Odprowadzanie ścieków – „OŚUP”	– użytkownicy lokali użytkowych, usługowych i handlowych, – użytkownicy lokali użytkowych niekorzystający ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę, – odbiorcy przemysłowi rozliczani za ilość odprowadzonych ścieków na podstawie ilości zużytej wody ustalonej w oparciu o wskazania wodomierzy głównych lub w oparciu o wskazania urządzeń pomiarowych.

4. Rodzaje i wysokość cen.

W rozliczeniach z odbiorcami usług będą stosowane następujące ceny:

W rozliczeniach za dostarczoną wodę: 1/ cena – wyrażona w złotych za 1 m³ dostarczonej wody,

W rozliczeniach za odprowadzone ścieki: 1/ cena – wyrażona w złotych za 1 m³ odprowadzonych ścieków.

Wysokość cen za 1m³ wody i ścieków na okres od 01 stycznia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. (w złotych, netto):

4.1 Wysokość cen za dostarczoną wodę:

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Jednostka miary	Wysokość cen w 2008 r.
0	1	2	3	5
1	„ZWL 2”	Cena za dostarczoną wodę	zł/m ³	3,06
	„ZWL 3”	Cena za dostarczoną wodę	zł/m ³	3,06
2	„ZWUP”	Cena za dostarczoną wodę	zł/m ³	3,06

4.2. Wysokość cen za odprowadzanie ścieków

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Jednostka miary	Wysokość cen w 2008 r.
0	1	2	3	5
1	„OŚL 2”	Cena za odprowadzanie ścieków	zł/m ³	3,48
	„OŚL 3”	Cena za odprowadzanie ścieków	zł/m ³	3,48
2	„OŚUP”	Cena za odprowadzanie ścieków	zł/m ³	3,48

Do cen określonych w taryfach dolicza się podatek od towarów i usług, zgodnie z § 2, pkt 9) do 12) rozporządzenia.

5. Warunki rozliczeń za zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków

1. Rozliczenia za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków prowadzone są zgodnie z przepisami Ustawy i Rozporządzenia wymienionymi w pkt. 1 niniejszych taryf.

2. O ile umowa zawarta z usługobiorcą nie stanowi inaczej łączna opłata za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków pobierana jest za każdy miesiąc, w którym obowiązywała umowa, czyli były świadczone usługi.

3. Odbiorca usług dokonuje zapłaty za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki w terminie określonym w fakturze tj. w terminie 14 dni od daty jej wystawienia lub dostarczenia w inny sposób.

4. Zgłoszenie przez odbiorcę usług zastrzeżeń do wysokości faktury nie wstrzymuje jej zapłaty.

5. W przypadku stwierdzenia nadpłaty jest ona zaliczona na poczet przyszłych należności, a na żądanie odbiorcy usług jej zwrot następuje w ciągu 14 dni od daty złożenia wniosku w tej sprawie.

6. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowego działania wodomierza głównego ilość pobranej wody ustala się na podstawie średniego zużycia wody w okresie 3 miesięcy przed stwierdzeniem niesprawności działania wodomierza, a gdy nie jest to możliwe – na podstawie średniego zużycia wody w analogicznym okresie roku ubiegłego lub iloczynu średniomiesięcznego zużycia wody w roku ubiegłym i liczby miesięcy nieprawidłowego działania wodomierza.

7. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne na wniosek odbiorcy usług występuje o sprawdzenie sprawności prawidłowości działania wodomierza.

8. W przypadku, gdy nie stwierdzono błędów wskazań wodomierza większego od określonego w odrębnych przepisach lub wad powodujących nieprawidłowość wskazań – odbiorca wnioskujący o sprawdzenie prawidłowości działania wodomierza pokrywa koszty sprawdzenia.

9. Ilość wody dostarczonej do nieruchomości ustala się na podstawie wskazań wodomierza.

10. W przypadku braku wodomierza, ilość wody dostarczonej do nieruchomości ustala się w oparciu o przeciętne normy zużycia wody.

11. Ilość odprowadzonych ścieków ustala się na podstawie wskazań urządzeń pomiarowych.

12. W razie braku urządzeń pomiarowych ilość odprowadzonych ścieków zgodnie z art.27, ust.5 ustawy ustala się jako ilość wody pobranej lub w sposób określony w umowie.

13. Jeżeli przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne świadczy wyłącznie usługę odprowadzania ścieków oraz brak jest urządzenia pomiarowego, ilość ścieków ustala się zgodnie z przepisami dotyczącymi przeciętnych norm zużycia wody, a w przypadku braku odniesienia w tych normach – jako równą ilości ścieków określonej w umowie.

14. W rozliczeniach z osobami korzystającymi z lokali w budynkach wielolokalowych oraz z właścicielem lub zarządcą tego budynku należności za dostarczoną wodę lub odprowadzone ścieki mogą być regulowane na podstawie prognozy ilości usług, które mają być świadczone przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. Prognoza powyższa wynika z umowy i jest ustalana zgodnie z przepisami dotyczącymi przeciętnych norm zużycia wody lub na podstawie średniego zużycia wody w ubiegłym okresie rozliczeniowym.

15. Osoby korzystające z lokali w budynku wielolokalowym oraz właściele lub zarządcy tego budynku regulują należności, których wielkość ustalona jest na podstawie prognozy, w terminach wynikających z zawartej umowy.

16. W rozliczeniach ilości odprowadzonych ścieków, ilość bezpowrotnie zużytej wody uwzględnia się w oparciu o wskazania dodatkowego wodomierza zainstalowanego na koszt odbiorcy usług.

17. Kosztami wody pobieranej ze źródeł ulicznych, wody zużytej do zraszania ulic, publicznych terenów zielonych, wody pobranej do celów przeciwpożarowych przedsiębiorstwo obciąża gminę na podstawie cen określonych w taryfach.

18. Wysokość opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków odbiorców usług zaliczanych do poszczególnych grup taryfowych ustala się jako iloczyn taryfowych cen odpowiadających tym grupom oraz ilości świadczonych usług.

6. Warunki stosowania cen.

6.1. Zakres świadczonych usług dla poszczególnych taryfowych grup odbiorców

6.1.1. Zaopatrzenie w wodę

Symbol taryfowej grupy odbiorców usług	Zakres świadczonych usług
0	1
„ZWL 2”	– zbiorowe zaopatrzenie w wodę budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych – Miasto i Gmina Zagórz
„ZWL 3”	– zbiorowe zaopatrzenie w wodę budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych – Gmina Sanok
„ZWUP”	– zbiorowe zaopatrzenie w wodę budynków użyteczności publicznej, także przeznaczonych na cele usługowe i handlowe wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość zużytej wody, – zbiorowe zaopatrzenie w wodę odbiorców przemysłowych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość zużytej wody, – zbiorowe zaopatrzenie w wodę na potrzeby źródeł publicznych, zraszania ulic i publicznych terenów zielonych oraz prowadzenie rozliczeń za użytą wodę, – zaopatrzenie w wodę na potrzeby jednostek straży pożarnej oraz prowadzenie rozliczeń za pobraną wodę.

6.1.2. Odprowadzanie ścieków

Symbol taryfowej grupy odbiorców usług	Zakres świadczonych usług
0	1
„OŚL 2”	– odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków w oparciu o ilość zużytej wody, – odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych nie korzystających ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz prowadzenie rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków – Miasto i Gmina Zagórz
„OŚL 3”	– odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków w oparciu o ilość zużytej wody, – odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych niekorzystających ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz prowadzenie rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków – Gmina Sanok
„OŚUP”	– odprowadzanie ścieków z budynków użyteczności publicznej, usługowych i handlowych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków w oparciu o ilość zużytej wody, – odprowadzanie ścieków z budynków zakładów przemysłowych oraz prowadzenie rozliczeń w oparciu o ilość zużytej wody lub na podstawie urządzeń pomiarowych.

6.2. Standardy jakościowe obsługi odbiorców usług

Określone w taryfach ceny są stosowane przy zachowaniu standardów jakościowych obsługi klientów wynikających z obowiązujących przepisów prawnych, standardów wyszczególnionych w zezwoleniach na prowadzenie działalności w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków oraz w Regulaminie uchwalonym przez Radę Miejską w Zagórz uchwata Nr VI/58/2003 z dnia 12 czerwca 2003 r. Regulaminie zatwierdzonym Uchwałą Nr XXXIV/225/2006 Rady Gminy Sanok z dnia 27 stycznia 2006 r.

Jakość wody produkowanej przez przedsiębiorstwo jest zgodna z normami krajowymi i europejskimi.